

APROBATA PROGRAMU DZIAŁAŃ W POLITYCE ZAGRANICZNEJ PRL W 1978 ROKU ■ WARUNKI ŻYCIA MŁODYCH MAŁŻEŃSTW I RODZIN ■ PRODUKCJA NAWOZÓW WAPIENNYCH I WAPIENNO-MAGNEZOWYCH

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 24 bm. rozpatrzyło i zaaprobało program działań w polityce zagranicznej Polskiej Rzeczywspolitej Ludowej w 1978 roku. Zgodnie z żywotnymi interesami narodu polskiego program ten zakłada konsekwentną kontynuację realizacji postanowień VII Zjazdu partii. Tak jak dotychczas podstawowym zadaniem polskiej polityki zagranicznej jest stałe umacnianie przyjaźni, niezłomnego sojuszu i wszechstronnej współpracy ze Związ-

kiem Radzieckim oraz pogłębianie jednolitości wspólnoty państw socjalistycznych. Polska będzie nadal współdziałać w umacnianiu polityczno-obronnego sojuszu Układu Warszawskiego i doskonaleniu jego systemu konsultacji politycznych. Dążeniem naszego kraju jest równocześnie wcielenie w życie programu socjalistycznej integracji gospodarczej w ramach RWPG. Współuczestnicząc w kształtowaniu i realizacji pokojowej linii wspólnoty państw socjalistycznych, Polska jest zdecyd-

dowana nadal wnosić ważki wkład do rozwijania procesu odprężenia i uczynienia go nieodwracalnym poprzez walkę o zahamowanie wyścigu zbrojeń, zwłaszcza nuklearnych i otwarcie dróg ku rozbrojeniu. Kraj nasz będzie w dalszym ciągu rozwijał stosunki dialogu i współpracy z państwami o odmiennym ustroju zgodnie z zasadami pokojowego współistnienia. Polska polityka zagraniczna dążyć będzie zwłaszcza — zarówno w

Dokończenie na str. 2

CO O TYM SĄDZICIE

Nie prosiłem się

Zapanowała konsternacja, a zaskoczenie nie mogło być większe. Nikt się przecież nie spodziewał, że K. nie zechce skorzystać z okazji i odmówi przyjęcia propozycji. Przynajmniej kilka osób z grona jego współpracowników miało wyraźną ochotę znaleźć się na miejscu wyróżnionego kolegi, bo przecież — zdawano sobie z tego sprawę — taki jest właśnie początek więcej lub mniej błyskotliwych karier. A on powiedział: nie.

Zaczynajmy jednak od początku. Przed pięcioma laty przedsiębiorstwo zatrudniło kilku młodych pracowników, „kupując” ich „na pniu”, jeszcze przed obroną prac magisterskich. Dostali służbowe mieszkania, ciekawą pracę w laboratorium (zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami) i to wszystko, co się im należało z tytułu różnych umów i układów. Oni więc nie narzekali i na nich nie narzekano, a już nigdy powodów nie stwarzali ku temu właśnie K. Nie tylko oddawał na czas wyniki zleceń mu analiz, ale powtarzało, kontrolne badania potwierdzały dokonane przez niego obliczenia; nie tylko pilnował tego, „z czego jadł chleb”, ale chętnie i umiał doradzić innym, którzy akurat nad czymś się biedzieli; nie tylko dbał o wyposażenie w niezbędne przybory własnego warsztatu pracy, ale wykazując duży zmysł obserwacji i zdolności organizacyjne inicjował zbiorowe zakupy sprzętu dla całego zespołu, stając się z wolna faktycznym, chociaż nieoficjalnym zastępcą kierownika laboratorium. Przy tym zawsze pozostawał w cieniu, nie manifestując swoich możliwości i nie starając się przebić w pobliżu zwierzchników. Po prostu: bardziej interesowała go własna praca, niż personalne układy w przedsiębiorstwie.

Toteż kiedy kierownik laboratorium przeszedł na emeryturę i K. zaproponowano objęcie zwolnionego stanowiska, odmówił. I to właśnie była przyczyna wspomnianej w wstępie konsternacji. Rozmawiano z nim, argumentując, że przedsiębiorstwu potrzebny jest kierownik laboratorium taki właśnie, jak on — znający dobrze problematykę i ludzi, a przy tym dobry organizator i spokojny, niekonfliktowy człowiek. Ze całej życia nie będzie chyba płukał szklanych kół i probówek. Ze — może zachciałby spróbować...

W końcu K. się zgodził. Formalnie. Nie był bowiem przekonany, czy postępuje słusznie, rezygnując z pracy, którą polubił i która dawała mu satysfakcję. Toteż kierowanie pracą w laboratorium uważał za przyczynę rezygnacji z pracy badawczej. Stał się niecierpliwy i coraz częściej zamknięty w sobie, nie umiał (nie chciał?) znaleźć wspólnego języka z kierownictwem, a kiedy, zrazu nieśmiało, zwracał mu uwagę, że podlegli mu pracownicy są niezdyscyplinowani, zaś jakość ich pracy pozostawia sporo do życzenia, odpowiadał, że oni — jego koledzy są w końcu dorosłymi ludźmi, zaś on przecież nie prosił, żeby zeń robiono kierownika.

To już nie był ten sam K., co niegdyś. Kiedy niedawno opowiedziano mi tę historię, zgodziłem się co prawda, że jest to przykład postawy rzec by można antykarierowcowskiej, ale przynajmniej, nie umiałem ocenić postępowania chemika, który z dziwnym do wytłumaczenia uporem obstawał przy tym, by być tylko pracownikiem laboratorium.

Czy jego postawa wynika z niechęci do podejmowania decyzji i ponoszenia za nie osobistej odpowiedzialności, czy też rzeczywiście całą swoją przyszłość widzi w szarej, codziennej dłubaniu i przelewaniu płynów z probówek do kół? Nie jest to przykład ośsośniony. Jak daleko sięga prawo kierownictwa przedsiębiorstwa do decydowania o awansowaniu pracownika, gdy nie zdradza on ku temu ochoty? Czy ktoś kto wyraża zgodę na objęcie kierowniczego stanowiska ma moralne prawo tłumaczenia niepowodzeń przypominaniem, że to nie on prosił o powierzenie mu odpowiedzialnych obowiązków?

ZYGMUNT ROLA

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do najbliższego poniedziałku włącznie. ■ Nasz adres: „Głos Wielkopolski” ■ skrytka pocztowa 1074 ■ 60-959 Poznań.

Przygotowania do sesji ONZ

Z udziałem przedstawicieli 54 krajów rozpoczęło się w Nowym Jorku kolejne posiedzenie komitetu przygotowawczego specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w sprawie rozbrojenia, która odbędzie się w okresie maj — czerwiec.

Sekretariat ONZ przygotował dokument przedstawiający poglądy państw członkowskich ONZ na temat porządku dziennego i innych zagadnień związanych ze zbliżającą się specjalną sesją Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w sprawie rozbrojenia. (PAP)

„Belgrad-77” w ostatniej i najważniejszej fazie

Rozbieżności w sprawie dokumentu podsumowującego

We wtorek przed południem przedstawiciele 35 państw uczestniczących w spotkaniu „Belgrad — 77” zebrał się na posiedzeniu plenarnym — trzecim od chwili wznowienia obrad po przerwie świątecznej. Pracowały również: pomocnicza grupa redakcyjna d.s. dokumentu podsumowującego, podgrupy redakcyjne d.s. bezpieczeństwa i współpracy w Europie oraz d.s. współpracy humanitarnej, a także grupa redakcyjna d.s. następstw pokonferencyjnych.

Obecna faza belgradzkiego spotkania jest fazą ostatnią i najważniejszą. Do połowy lutego maja być wypracowane możliwe do przyjęcia dla wszystkich uchwały spotkania, które

20-lecie tygodnika „Kraj Rad”

Mineło 20 lat od pojawienia się pierwszego numeru wydawanego w języku polskim czasopisma radzieckiego „Kraj Rad”. W okresie tym pismo wniosło poważny wkład w popularyzację wśród polskiego społeczeństwa dorobku i osiągnięć Związku Radzieckiego.

Z okazji jubileuszu odbyło się 24 bm. w Warszawie spotkanie, w czasie którego zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz przekazał zespłowi redakcyjnemu „Kraju Rad” serdeczne pozdrowienia od Biura Politycznego i Sekretariatu Komitetu Centralnego PZPR.

Jerzy Łukaszewicz wręczył odznaczenia państwowe przyznane przez Radę Państwa za służbom pracownikom zespołu „Kraj Rad”. (PAP)

150 000 ton radzieckiej rudy dla polskich hut

Kolejarze i robotnicy suchego portu PKP w Małaszewiczach (woj. białostockie) dokonali 24 bm. rozładunku kolejnego transportu rudy żelaza pochodzącej z Kraju Rad. W transporcie tym była 150-tysięczna w tym roku tona rudy, przeznaczona dla polskich hut. Początek ruda odprawiono na Śląsk. (PAP)

Przed wyborami



Na słupach ogłoszeniowych w miastach, na tablicach informacyjnych w osiedlach, pojawiły się obwieszczenia komisji wyborczych z nazwiskami kandydatów na radnych. 5 lutego wybieramy spośród nich radnych do rad miejskich, gminnych, miejsko-gminnych i dzielnicowych.

Fot. — H. Kamza

Wypowiedź przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej na str. 2.

Wystąpienie B. Ponomariowa w Kongresie USA

Proces odprężenia sprzyja współpracy narodów świata

Przebywająca z oficjalną wizytą w USA delegacja Rady Najwyższej ZSRR z przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych Rady Narodowej, zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC KPZR — Borisem Ponomariowem, gościła 23 bm. w Kongresie USA, gdzie przeprowadziła rozmowy z członkami Senatu.

W obszernym wystąpieniu B. Ponomariow podkreślił, że każdy krok na drodze rozwoju stosunków radziecko-amerkańskich służy interesom nie tylko ZSRR i USA, lecz również wszystkich narodów. Zwrócił uwagę, że rozpoczęcie w latach 70-tych procesów odprężenia towarzyszy sprzecznym z nim procesom doskonalenia broni masowej zniszczenia. Co więcej, ta niebezpieczna tendencja nasiliła się, zagrażając dotychczasowym rezultatom w sferze odprężenia politycznego. W tym kontekście wskazał, że ZSRR i USA ponoszą największą odpowiedzialność w zakresie zapobieżenia wojnie i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Mówca przypomniał, że ZSRR po drugiej wojnie światowej zgłosił 103 propozycje w sprawie ograniczenia wyścigu zbrojeń, zakazu użycia broni jądrowej, likwidacji jej zapasów, redukcji budżetów woj-skowych itp.

Mówca przypomniał, że w wyniku zwrotu, który nastąpił w 1972 r. w stosunkach radziecko-amerkańskich, oba kraje podpisały 61 ważnych wspólnych dokumentów, dotyczących m. in. stosunków dwustronnych, zapobieżenia wojnie jądrowej i ograniczenia zbrojeń strategicznych. ZSRR opowiada się za dalszym rozwojem stosunków z USA. Jest to polityka długofalowa.

Przewodniczący delegacji radzieckiej wskazał na niebezpieczeństwo nieludzkiej broni, jaka jest bomba neutronowa, przeciwko której, występują dziesiątki milionów ludzi na całym świecie. Przypomniał, że ZSRR zgłosił w grudniu 1977 propozycję zawarcia układu o wzajemnym wstrzymaniu się od produkcji bomby neutronowej. (PAP)

Lot zespołu kosmicznego zgodny z programem

We wtorek załoga zespołu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz-27” — „Progress-1” zgodnie z programem wykonywała przygotowawcze operacje, mające na celu uzupełnienie paliwa dla stacji orbitalnej „Salut-6”. Kosmonauci sprawdzali szczelność przewodów doprowadzających paliwo, sprawność działania systemu dopływu paliwa i gazu. Oprócz prac przygotowawczych do operacji uzupełniania paliwa, załoga rozpoczęła demontaż i przenoszenie dostarczonego z Ziemi ładunku do pomieszczeń stacji. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Spotkanie w ambasadzie

W związku z zakończeniem misji ambasadora PRL w ZSRR, Zenona Nowaka, 24 bm. w Ambasadzie PRL w Moskwie odbyło się spotkanie, w którym wzięli udział: przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, Aleksei Szytkow, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR, N. Rodionow, także przedstawiciele władz partyjnych i państwowych ZSRR oraz członkowie korpusu dyplomatycznego.

Obrazy na Kremlu

24 bm. na Kremlu rozpoczął się V Zjazd Towarzystw Naukowo-Technicznych ZSRR. W jego obradach uczestniczą przedstawiciele 23 organizacji branżowych, zrzeszających ponad 8 i pół miliona

członków. Obecnie są również delegacje analogicznych organizacji krajów socjalistycznych. Delegację polską przewodniczy prezes Naczelnej Organizacji Technicznej, minister przemysłu maszynowego, A. Kopeć.

Deklaracja praw ludu

Dzisiaj przypada 60 rocznica uchwalenia przez trzeci Ogólnorosyjski Zjazd Rad Deklaracji Praw Ludu Pracującego i Wyzyskiwanego. Aktem tym proklamowano Republikę Rad Delegatów Robotniczych, Żołnierskich i Chłopskich oraz przejście władzy centralnej i terenowej w ręce Rad.

Podział Belize?

Brytyjski dziennik liberalny „The Guardian” zamieścił we wto-

rek wiadomość, z której wynika, że kolonia brytyjska Belize (Hon duras Brytyjski) ma zostać podzielona na trzy części. Część południową przejąłaby Gwatemala, część północną przesłaby pod administrację Meksyku, a pozostałe terytorium zostałoby przekazane 140 000 potomków osadników brytyjskich, mających dosyć ściśle powiązania z Jamajką.

Pomoc Grecji dla Cypru

We wtorek odbyło się w Atenach spotkanie ministra finansów Cypru A. Pafilidisa z premierem Grecji K. Karamanlisem. W ogłoszonym po jego zakończeniu komunikacie podano, że Grecja udzieli w roku bieżącym pomocy Cypru w wysokości 30 milionów dolarów.

od GŁOSU

Możemy mieć w handlu więcej różnorodnych towarów pod warunkiem, że w szeregu branż lepiej, skuteczniej będzie wykorzystywany potencjał produkcyjny, że owoce będą wprowadzane do praktyki doskonalsze technologie. Postęp ilościowy i jakościowy jest także możliwy poprzez wdrażanie nowoczesniejszych konstrukcji i lepszych materiałów.

To ostatnie nie jest jednoznaczne ze zwiększaniem importu przeróżnych surowców, których niedobór odczuwa nasz przemysł, lub których nie posiadamy w ogóle. Przecież sporo przedmiotów, elementów można wykonywać z materiałów zastępczych często drogą odzyskania surowców wtórnych. O tej sprawie również mówiono z trybuny II Krajowej Konferencji PZPR.

Ten apel nie może pozostawać bez echa. Jak do tej pory, wielu producentów stara się o dewizy i wydaje je na import różnorodnych materiałów czy półfabrykatów, a pomija poszukiwanie wewnętrznych możliwości ich pozyskania. Tu i ówdzie notujemy znaczne osiągnięcia, jak np. w przypadku przetwarzania pyłów węglowych czy sadzy bądź innych produktów odpadowych. Wszakże nie jest dobrze w dziedzinach, które od dawna powinny być organizatorsko rozpracowane do końca: odzyskiwanie makulatury, szkła, szmat czy opakowań plastikowych wciąż kuleje. Makulatury skupujemy nadal za mało, opakowania szklane jeszcze stale marnotrawimy wskutek mało sprawnego systemu skupu, odpady różnych tworzyw sztucznych walają się po śmietnikach a ostatnio niszczą się w podobny sposób tysiące butelek z zakrętkami po lemoniadach produkowanych w Górnym Wielkopolskim, gdyż nie są one objęte ponowną sprzedażą. Zbyt wolno postępuje też opracowanie procesów technologicznych wykorzystywania rozmaitych odpadów z surowców wtórnych na skalę przemysłową.

Aby nie marnowało się wiele bogactw zawartych w rozmaitych odpadach — może sięgnąć w dziedzinie ich pozyskiwania po doświadczenia innych, np. naszych sąsiadów z Odra, gdzie skup surowców wtórnych od dawna jest bardzo efektywny. EC

Przygotowaniom do wyborów towarzyszy społeczna aktywność

Wypowiedź przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej — W. Berutowicza

Wybory do rad narodowych stopnia podstawowego będą ważnym wydarzeniem politycznym w życiu kraju. W ich wyniku społeczeństwo wyłoni 5 lutego br. nowy skład terenowych organów władzy w miastach i gminach.

Dla sprawowania nadzoru nad całokształtem prac, związanych z wyborami, powołana została Państwowa Komisja Wyborcza. Na temat przygotowań do wyborów udzielił wypowiedzi Polskiej Agencji Prasowej, przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej, I prezes Sądu Najwyższego — Włodzimierz Berutowicz.

— Państwowa Komisja Wyborcza odbyła dwa posiedzenia — powiedział W. Berutowicz. — Na pierwszym posiedzeniu w połowie ubiegłego miesiąca m. in. uchwalila wytyczne dotyczące zadań i trybu pracy terytorialnych i obwodowych komisji wyborczych. Na drugim, które odbyło się przed kilku dniami, rozpatrzyła informację o przebiegu czynności przedwyborczych w całym kraju.

Generalnie należy stwierdzić, że czynności przedwyborcze realizowane są sprawnie, zgodnie z przepisami Ordynacji Wyborczej, w terminach przewidzianych w kalendarzu wyborczym przy czym towarzyszy im duża aktywność społeczna.

Celem zapewnienia warunków dla pełnego przestrzegania przepisów Ordynacji Wyborczej oraz sprawnego przebiegu prac wyborczych, Kancelaria Rady Państwa wspólnie z zainteresowanymi resortami, zadbała o usprawnienie czynności dotyczących m. in. trybu postępowania przy wydawaniu zaświadczeń o prawie głosowania, aktualizowania spisów wyborców, rozpraszania kart do głosowania, tworzenia obwodów głosowania na statkach znajdujących się w dniu wyborów na morzu itd.

Dla wyboru 100 876 radnych do 2353 rad narodowych stopnia podstawowego utworzono, zgodnie z wymogami prawa wyborczego, ogółem 22 503 okręgów wyborczych. W tym: dla rad miejskich — 2973, dzielnicowych — 325 gminnych — 13 077 oraz wspólnych dla miast i gmin — 6128. Utworzono ogółem 19 211 obwodów głosowania. W zasadzie wielkość obwodów głosowania kształtuje się w granicach od 1000 do 3000 mieszkańców.

Wszystkie terytorialne komisje wyborcze — zgodnie z ordynacją i kalendarzem wy-

borczym, dokonały do 11 stycznia br. rejestracji list kandydatów na radnych.

Przed zatwierdzeniem przez komitety FJN list kandydatów na radnych, odbyło się w miastach, dzielnicach i gminach ponad 46 000 spotkań konsultacyjnych z wyborcami zorganizowanych przez ogólniwa Frontu Jedności Narodowej.

Zostały już rozplakowane obwieszczenia o personaliach kandydatów na radnych. Obecnie trwają spotkania kandydatów na radnych z wyborcami, którym patronują komitety FJN.

Przebieg przygotowań do wyborów rad narodowych stopnia podstawowego wskazuje na to, że kampania wyborcza ma donieść znaczenie dla naszego życia społecznego i państwowego. Kampania zapewni wybranie do rad narodowych obywateli, którzy dają rękojmię nie tylko pomyślnego działania terenowych organów władzy, ale zapewniających również szerokie zaangażowanie w realizację postanowień II Krajowej Konferencji PZPR dotyczących pełnego urzeczywistnienia programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Rozmawiał

BRONISŁAW TRONSKI

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

stosunkach dwustronnych, jak i wielostronnych — do integralnej realizacji zasad, postulatów i zaleceń aktu końcowego KBWE.

Kierując się solidarnością z walką narodów o umocnienie ich niepodległości i suwerenności, o postępowy rozwój Polaka zmierzać będzie do rozszerzenia stosunków z krajami rozwijającymi się będzie również wspierać ich słuszne postulaty dotyczące kształtowania równoprawnych międzynarodowych stosunków ekonomicznych.

Jak zawsze PRL będzie udzielać poparcia wszystkim siłom dążącym do postępu, pokoju, rozwoju przyjaźni współpracy i budowy zaufania między narodami.

Biuro Polityczne wyraziło przekonanie, że realizacja przyjętego programu służyć będzie dalszemu umacnianiu pozycji PRL w Europie i świecie oraz sprzyjać pomyślnemu rozwojowi budownictwa socjalistycznego w naszym kraju.

Biuro Polityczne zapoznało się z informacją o produkcji i pozyskiwaniu nawozów wapniowych i wapniomagnezowych oraz rozszerzeniu wapnowania gleb w latach 1976—1980. Stwierdzono, że zadania planowe nie są w pełni wykonywane. (PAP)

Ponad połowa mieszkańców Polski to ludzie w wieku do 30 lat, w związku z czym lic-

ba zawieranych małżeństw jest bardzo wysoka, jedna z najwyższych w Europie.

Program poprawy sytuacji rodzin, a zwłaszcza młodych małżeństw, sformułowany w uchwałach VI Zjazdu i rozwinęty na VII Zjeździe PZPR jest podstawą polityki społecznej państwa.

Pomimo stosowania różnych form pomocy i udogodnień dla młodych małżeństw wiele z nich wciąż znajduje się jeszcze w trudnych warunkach.

Nadal będą rozszerzane różne formy pomocy udzielanej młodym rodzinom. Stwierdzono, iż w większym stopniu należy rozwijać różne formy opieki nad matką i dzieckiem, przyznawać większe preferencje w przydziałach mieszkań dla młodych małżeństw, zwiększać pomoc ze środków zakładowego funduszu socjalnego. Należy nadal rozwijać usługi ułatwiające prowadzenie gospodarstwa domowego oraz zwiększyć produkcję konfekcji dla niemowląt.

W kolejnym punkcie porządku obrad Biuro Polityczne zapoznało się z informacją o produkcji i pozyskiwaniu nawozów wapniowych i wapniomagnezowych oraz rozszerzeniu wapnowania gleb w latach 1976—1980. Stwierdzono, że zadania planowe nie są w pełni wykonywane. (PAP)

Obrady komisji sejmowych

Postęp uzyskany w hodowli zarodowej zwierząt gospodarskich oraz ich doskonałości genetycznej, oceniono — na tle realizacji ustawy z 1960 roku — na posiedzeniu sejmowej Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

Posłowie stwierdzili, że warunki prawne i organizacyjno-techniczne, jakie stworzono w minionym okresie, przyczyniły się do podniesienia wartości hodowlanej różnych gatunków zwierząt.

Komisja skierowała szereg dezyderatów do ministra przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych, m. in. w sprawie dalszej poprawy zaopatrzenia rolnictwa w części zamienne do niektórych maszyn, zapewnienia większej sprawności i jakości napraw gwarancyjnych oraz polepszenia jakości wielu narzędzi.

Ocena stanu zdrowia i poziomu sprawności fizycznej pracowników była 24 bm. przed-

miotem obrad sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej. Jak podkreślono rozpatrywane zagadnienie choć formalnie zawężone do mężczyzn rozpoczynających służbę wojskową, daje praktycznie obraz stanu zdrowia całej naszej młodzieży w wieku 19—20 lat.

Stwierdzono, że stan zdrowia dzieci i młodzieży — coraz lepszy w ostatnich latach — nie jest jednak w pełni zadowalający. Rosnie liczba młodych ludzi którzy pozostają pod opieką specjalistyczną. Z drugiej jednak strony wśród naszej młodzieży nie notuje się w skali masowej objawów patologii społecznej, takiej jak np. narkomania.

Najczęstszymi schorzeniami dotykającymi kilkuprocentową część naszego młodego pokolenia, są m. in. nerwice, wady narządu ruchu, wzroku i słuchu, a także układu krążenia. (PAP)

Program obchodów 100 rocznicy urodzin J. Korczaka

24 bm. odbyło się kolejne posiedzenie prezydium komitetu obchodów 100 rocznicy urodzin Janusza Korczaka.

Prezydium rozpatrzyło projekt programu i plan organizacyjny międzynarodowej sesji naukowej poświęconej Januszowi Korczakowi która odbędzie się w październiku br. Służyć ma ona rozszerzeniu dotychczasowego zasobu wiedzy o życiu, działalności i twórczości Janusza Korczaka, odwołując się głównie do nowych lub mało znanych materiałów i źródeł.

W związku z dużym zainteresowaniem obchodami 100 rocznicy urodzin Janusza Korczaka za granicą — prezydium rozważyło problem rozszerzenia działalności komitetu i nadaniu mu charakteru międzynarodowego. (PAP)

Egipt precyzuje warunki wznowienia negocjacji z Izraelem

Sprawa kontynuacji rozmów egipsko-izraelskich znajduje się w centrum doniesień agencji z Bliskiego Wschodu. Agencja Reutersa w depeszy z Kairu pisze, iż Egipt przed wznowieniem rozmów pokojowych z Izraelem pragnie zawarcia z tym krajem wstępnego porozumienia na temat zasad negocjacji. Mówiąc o tym egipski minister spraw zagranicznych Mohammed Kamel nie wspominał o jakieś sady, konkretnie chodził.

Sprawa aktualnego stanu negocjacji egipsko-izraelskich była w poniedziałek przedmiotem narady w Białym Domu między prezydentem Jimmy

Carterem a sekretarzem stanu Cyrusem Vance. Po spotkaniu tym prezydent USA wezwał Egipt i Izrael, aby zaprzestali werbalnych ataków i wznowili negocjacje pokojowe.

★

Informacje, jakie napływają ze stolic państw arabskich, występujących przeciwko kapitulacji polityce Egiptu, dowodzą, że osiągnięto porozumienie w sprawie zwołania kolejnej konferencji na najwyższym szczeblu postępowych państw arabskich. Ma się ona odbyć w najbliższą niedzielę w Algierze z udziałem Iraku, którego delegacja opuściła obrady poprzedniego szczytu, przed zakończeniem konferencji. (PAP)

Rozhermetyzowanie sputnika

Agencja TASS opublikowała 24 bm. następujący komunikat: zgodnie z programem badania i wykorzystania przestrzeni kosmicznej w ZSRR został wystrzelony 18 września 1977 roku na orbitę okołozemską sztuczny satelita Ziemi „Kosmos — 954” na pokładzie którego zainstalowane było niewielkie urządzenie atomowe nie grożące wybuchem i przeznaczające dla energetycznego zasilania aparatury pokładowej. Konstrukcja tego urządzenia energetycznego przewidywała jego całkowite zniszczenie i spalanie przy wejściu w gęste warstwy atmosfery.

6 stycznia br. podczas lotu sputnika poza zasięgiem łączności radiowej radzieckich środków obserwacji, z niewyjaśnionych dotąd przyczyn, nastąpiło jego gwałtowne rozhermetyzowanie, wskutek czego sputnik zaczął w sposób niezaplanowany obniżać trajektorię lotu.

Według danych ośrodka koordynacyjno-obliczeniowego, stale śledzącego lot, 24 stycznia br. po południu sputnik „Kosmos-954” wszedł w gęste warstwy atmosfery nad północną częścią Kanady i przestał istnieć. (PAP)

Zadania Biblioteki Narodowej

Biblioteka Narodowa w Warszawie — jako centralna biblioteka państwowa, spełnia ważne funkcje będąc największą w kraju książnicą, jednym z najważniejszych ośrodków krajowego systemu informacji.

Omówieniu bieżących zadań Biblioteki Narodowej, a także jej działalności w najbliższym okresie, było poświęcone wczorajsze posiedzenie Państwowej Rady Bibliotecznej przy ministrze kultury i sztuki.

Nieznany los barona E. J. Empaina

Porwanie w poniedziałek rano barona Eduarda Jeana Empaina, prezesa i dyrektora generalnego wielkiego koncernu francusko-belgijskiego „Empain-Schneider” postawiło w stan alarmu policję i żandarmerię francuską. Specjalne narady odbyły się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

We wtorek rano redakcja stacji radiowej „Radio Tele Luxembourg” otrzymała telefon od sprawców porwania barona Eduarda Jeana Empaina. Anonimowy rozmówca po-

Prezentacja filmów i widowisk telewizyjnych

Jutro rozpoczyna się w Olsztynie II Festiwal Polskich Filmów i Widowisk Telewizyjnych. Program przewiduje prezentację około 60 propozycji zrealizowanych w ciągu ostatniego roku. Ich projekcja wypełni około 60 godzin.

Festiwal będzie też okazją do zaprezentowania różnych dziedzin działalności Polskiego Radia i Telewizji. (PAP)

Płynie ropa rurociągiem „Połock — Możejki”

Polscy budowniczowie zakończyli budowę ostatniego 442-kilometrowego odcinka rurociągu „Połock — Możejki”, którym popłynęła pierwsza ropa naftowa. Rurociąg ten jest budowany przez Polaków zgodnie z porozumieniem między państwowym PRL i ZSRR.

Układanie ostatnich 283 km tej magistrali zostało zakończono ponad rok wcześniej niż przewidywał harmonogram prac. Obiekt włączono do systemu rurociągu „Przyjaźń”. PAP

KRONIKA DNIA

KSZTAŁCENIE KIEROWNICZYCH KADR SKR

Z inicjatywy Centralnego Związku Kółek Rolniczych rozpoczęło się wczoraj w Poznaniu 2-dniowe spotkanie kierowników Poddyplomowych Studiów Ekonomicznych i Organizacyjnych Usług w Rolnictwie przy 7 Akademickich Rolniczych w kraju. Od czterech lat prowadzi on 2-semesterne dokształcanie kadry kółek rolniczych, przede wszystkim dyrektorów SKR i ich zastępców.

Podczas wczorajszej konferencji w pomańskie Akademii Rolniczej pod przewodnictwem doc. dr. hab. Romana Skoczylasa, przedstawicieli uczelni wymieniali doświadczenia, poglądy i propozycje, mające na celu popularyzację i większą efektywność kształcenia kierowniczych kadr kółkowych. Działalność kierowników poddyplomowych studiów zapoznają się z organizacją pracy w spółdzielniach kółek rolniczych w Kolczakowie i Miłostawiu. (zd)

WYRÓŻNIENIE DZIENNIKARZY

23 bm. w CRZZ grupa dziennikarzy prasy, radia, telewizji i agencji prasowych wyróżniających się w działalności publicystycznej na polu ochrony, bezpieczeństwa i higieny pracy otrzymała odznaki „Zasłużony dla ochrony pracy”. Odznaki zespołowe przyznano „Trybunie Ludu”, Naczelnej Redakcji Dzienników Telewizyjnych, Redakcji BHP Instytutu Wydawniczego „Górniki”, oraz Związkowi Zawodowców Górników. 20 dziennikarzy, wśród nich red. Michał Łuczak z „Głosu Wielkopolskiego”, otrzymało odznaki indywidualne. Wyróżnionym serdecznie gratulacje złożył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek.

PROTOTYP POLSKIEGO TROLEJBUSU Z „JELCZA”

Jelczańskie Zakłady Samochodowe opuścił prototyp pierwszego polskiego trolejbusu, który zbudowano tutaj we współpracy z Włodzimierzem Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym w Gdyni. Wygląd zewnętrzny trolejbusu nie różni się od autobusów miejskich typu „PR-110”. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”. POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porczyński (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarski (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Szmowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącząc wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028 J—18

CZAS ZWIĘKSZONEJ AKTYWNOŚCI (5)

BY DOBRZE MIESZKAĆ

Mozna się obyć bez wielu rzeczy. Nie trzeba mieć samochodu czy nawet telewizora, daje się żyć bez pralki czy kalkulatora. Chociaż przecież znamieniem naszych czasów jest to, że i te dobra są coraz powszechniej dostępne, a coraz więcej ludzi uważa je za wprost niezbędne. Nie sposób jednak żyć bez mieszkania, a wszyscy chcieliby mieszkać jak najlepiej i jak najwygodniej. Dlatego budownictwu mieszkaniowemu towarzyszy o wiele szersze zainteresowanie społeczne niż jakimkolwiek innym, choćby najważniejszym, inwestycjom.

Na nowe osiedla popołudniami i w dni wolne od pracy suną wycieczki ludzi, którzy mogą liczyć na to, że tam właśnie będą mieszkać. Wznoszeniu budynków mieszkaniowych zainteresowanie przyszłych lokatorów towarzyszy od prawie położenia fundamentów aż po odbiór mieszkań.

Takim sposobem pracownicy budownictwa znajdują się pod stałą kontrolą społeczną ludzi, którzy budowlanym — i tym samym sobie, jako przyszłym użytkownikom — życzą jak najlepiej. Ale — co oczywiste — tym bardziej nie chcą się godzić na jakąkolwiek niesolidność. Z kolei wiadomo, że naturze ludzkiej bliższe jest zauważanie tego co, niedobre niż tego co pozytywne. Cóż tedy dziwnego, iż — przy rozległym zainteresowaniu budownictwem mieszkaniowym — tak wiele wtyka się budowlanym? Ze często z powodu złej organizacji prac faktycznie rozpoczyna się z dużym opóźnieniem i kończy się też przed czasem. Ze w pogoni za tracącym z różnych powodów niekiedy przemyka się czoły na niesolidność prac. Ze terminy dotrzymywane są z przysłówowym „poślizgiem”.

Kto na budownictwo patrzy nie z pozycji oczekującego na mieszkanie, ten bardziej dostrzega szybkość postępów tej dziedziny gospodarki w ostatnich latach. Nieraz mieszkaniowiec budującego się jeszcze osiedla, powróciwszy z miesięcznego urlopu, może nie poznać topografii terenu, gdzie mieszka.

Domy rosną rzeczywiście szybko, a mogłyby jeszcze prędzej, gdyby także w budownictwie (bo przecież nie tylko w nim) godzina pracy miała 60 minut, a nie — jak obliczono — 42 do 45 minut. Gdyby — jak to było w zeszłym roku w Poznaniu — budowlani nie musieli być przystępować do wykonywania zadań z 2,5-miesięcznym opóźnieniem, a potem wycekiwać na to dowóz materiałów, to na dostarczenie stosownego sprzętu. Bywa też i tak, jak w Kaliskiem, gdzie dla zapewnienia przyspieszenia tempa budownictwa na lata przyszłe zdecydować się trzeba było na mało popularną, ale świadomą rezygnację z pełnego wykonania zadań bieżących i skierować część potencjału budownictwa do rozbudowy bazy wytwórczej. Po to, by Kalisz jak najszybciej miał fabrykę domów, a Ostrów wytwórnię płyt.

Mimo wielu trudności budownictwo mieszkaniowe znalazło w latach siedemdziesiątych swoją wielką i społeczną oczekiwaną szansę. Przed siedmiu laty, gdy zbliżał się VI Zjazd partii, pytano: czy budowlani mieszkaniowiec i wygodniejszy, czy też więcej? Zdania były podzielone. Ku społecznemu pożytkowi zdecydowano budować mieszkania większe niż przed laty, a tam gdzie metrażu nie zmieniło, mieszkania dawnej wielkości — teraz przydzielano się mniejszym niż kiedyś rodzinom. Jednocześnie buduje się więcej.

Mieszkania są więc teraz większe i jest ich więcej, wciąż jednak za mało w stosunku do

potrzeb. Są one już o tyle obszerniejsze, że problemowy zespół partyjnorządowy, powołany uchwałą IV Plenum Komitetu Centralnego partii, mógł — zgodnie z odczuciem społecznym — przedłożyć II Krajowej Konferencji PZPR opinię, iż obecne normy wielkości budowanych mieszkań są wystarczające. Teraz główną sprawą mają być: poprawa jakości, obniżenie materiałochłonności i wyższa efektywność nakładów na budownictwo mieszkaniowe. Inaczej mówiąc — chodzi o to, by społeczeństwo w krótszym niż teraz czasie otrzymywało więcej mieszkań i to lepszych niż dotychczas.

Dla każdego kto czeka na nowe mieszkanie, najważniejszy jest ten blok, w którym ma je otrzymać. A to co widzi przy jego budowie kształtuje — jakby w soczewce — obraz o całym budownictwie. Nie zawsze są to wrażenia zgodne z budowlaną rzeczywistością, bo przecież jeden blok postawiony źle, podobnie jak kilka wzorcowych, nie oddają prawdy o stanie całego budownictwa.

Zadaniem bieżącego dziesięciolecia było wybudowanie w kraju 2 650 000 mieszkań. Na drugą połowę tego okresu — wraz z zadaniami dodatkowymi, jak to potwierdzono na II Krajowej Konferencji PZPR — przypada 1 575 000 mieszkań. W następnym pięcioletniu, według realnych ocen, można będzie zbudować 2 100 000 mieszkań. A więc wyraźnie więcej niż teraz. Będzie bowiem niejako procentować wszystko to, co w tej dziedzinie, uznanej przez partię za priorytetową, obecnie się robi i przygotowuje.

W przyszłym pięcioletniu więcej niż teraz rodzin odczuje poprawę warunków mieszkaniowych dzięki temu, że w okresie po VII Zjeździe partii już zbudowano 35 fabryk domów, a 55 znajduje się w budowie i w stosunkowo krótkim czasie dostarczą elementy do montażu mieszkań. Podobne skutki przynosi pociąg planowe zwiększanie, począwszy od zeszłego roku, nakładów na budownictwo mieszkaniowe: w 1977 roku — o prawie 10 miliardów złotych ponad roczne ustalenia planu pięcioletniego, w tym roku — o dalszych 14 miliardów. Bardziej skuteczną okazać się powinna pomoc budownictwa przemysłowego dla przedsiębiorstw budujących mieszkania. Ma ona na dłuższy czas wejść i stać się obowiązującą praktyką.

Rozmacy budownictwa mieszkaniowego przyjdzie zwiększać co roku aż pod koniec naszego stulecia. Według obliczeń Komitetu „Polska 2000”, konieczne zadania budownictwa na lata 1970—2000 określa się na 10,9 miliona mieszkań. Z przytoczonych tutaj liczb, odnoszących się do okresu po rok 1985, wiadomo, że do tego czasu będzie można oddać do użytku około 4,8 miliona mieszkań.

Te lata to już nieodległa przyszłość, wobec czego tym bardziej już teraz pracujemy na to, by później korzystać z obecnego dobrobytu i doświadczeń. Bowiem co teraz już dobrze czynimy, to tym łatwiej uda się ulepszać w przyszłości.

Dobre nawyki procentują nie tylko w budownictwie. Ta refleksja mogłaby częściej towarzyszyć naszym działaniom. Nie tylko w budownictwie.

TADEUSZ KACZMAREK



— Już dwukrotnie społeczność Gniez na obdarzyło mnie zaufaniem, powierzając mandat radnego, obecnie kandyduję po raz trzeci.

Jestem ślusarzem i od prawie 23 lat pracuję w warsztacie naprawczym w Fabryce Galanterii „Lech”. Wspólnie z moją brządką dbamy o za pewnienie ciągłości produkcji na zakładzie. Od nas zależy, aby remont tokarek ręcznych i automatów był jak najkrótszy i jak najsolidniejszy. To przecież rzutuje na realizację planów.

Oprócz pracy zawodowej pełnię także wiele funkcji społecznych. Członkiem partii jestem od roku 1960. Przez 11 lat byłem sekretarzem od działowej organizacji partyjnej, jedną kadencję — członkiem plenum byłego Komitetu Powiatowego i członkiem egzekutywy. Wchodzę także w skład Kolegium do Spraw Wykroczeń. Jako radny pełniłem dotychczas funk-



Fot. — W. Plutowski

— Pracuję w największym zakładzie przemysłowym województwa, odpowiadam za



MÓWIĄ NASI KANDYDACY

cję przewodniczącego komisji do spraw przestrzegania prawa i porządku publicznego. Jej zadaniem jest kontrola zakładów pracy nad przestrzeganiem tajemnicy państwowej, a także estetyki i porządku na terenach zakładów. Zajmowałem się również sprawami komunikacji. Moją działalność doceniono, przyznając mi odznakę „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”.

Gdybym obecnie został wybrany radnym, sądzę, że przydadłby mi w udziale podobne sprawy. Chciałbym także zwrócić baczniejszą uwagę na utrzymanie porządku na Osiedlu Tysiąclecia, gdzie mieszkam. Wiele prac społecznie użytecznych wykonał tam w czynie sami miesz-

kańcy. Niestety, nie wygląda nasze osiedle tak, jak chciał bym je widzieć. (zd)



Fot. — H. Kamza

kańcy. Niestety, nie wygląda nasze osiedle tak, jak chciał bym je widzieć. (zd)

Mówił HENRYK GLADYCH — ślusarz w Fabryce Galanterii „Lech” w Gnieźnie, woj. poznańskie. Kandydat na radnego do Miejskiej Rady Narodowej. Członek PZPR.

w poważnym stopniu ułatwi i zintensyfikuje pracę wszystkich radnych. Zapoznałem się już z działalnością takiego klubu w Hucie Aluminium „Konin”.

Tak więc w zakres tematów mojej pracy jako radnego wejdą te zagadnienia, na których się znam, bo tylko wtedy moja społeczna działalność będzie mogła przynieść pożądane rezultaty, i będzie przedłużeniem pracy zawodowej, od której przecież nie zostaję zwolniony. (woj)

Mówił JOZEF JUSZCZYK — sztygar oddziałowy w Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” w Koninie. Kandydat na radnego Miejskiej Rady Narodowej. Członek PZPR.

ONI TO POTRAFIA

Czego nie widać z pociągu

Zimno. Ręka grabieje. Kiedy robię notatki na wietrze. A oni twierdzą, że prawdziwej zimy jeszcze w tym roku nie widzieli, ani razu nie musieli podgrzewać pióz hamulcowych. — Właśnie nie nausznikowaliśmy dziś niepotrzebnie, tylko śmiesznie wyjdą na zdjęciu — mówi Jan Przysiecki, starszy ustawiacz wagonów. Więc je zdejmuję i chowam do kieszeni. To — „dzis niepotrzebne” — pasuje raczej do obecnej chwili, kiedy świeci słońce. Bo rano o siódmej, gdy zaczynał robotę, mroźny wiatr naprawdę wchodził za skórę i tak samo zapewne będzie przed siódmą wieczorem, na koniec zmiany.

Już bez nauszników Przysiecki zerka na zapisany kolumnami liczb zwitek przebitkowego papi-

ru. Do wystawionego przez otwarte okno schroniska mikrofonu dyktuje jakieś fachowe polecenia. Głos, wielokrotnie przez membrany głośników, rozlega się wśród szyn, na całym obszarze górki rozrządowej. Dociera do manewrów rozłączających wagony i do hamulcowego, który — kiedy stacją się z górki — kładzie na szynach płozy zwalniające ich impet; dociera do ustawiaczy, formujących nowe pociągi na torach zbiorczych. Przysiecki jest na górze rozrządowej jak gdyby dyktentem.

Ale jego orkiestry nie widać z okien przejeżdżających pociągów pasażerskich. Dla podróżnych pracowników PKP to dyżurni ruchu w czapkach z czerwonymi otokami, to wyprężeni na baczność dyżurnicy migający za oknami na przejazdach, to maszynista wychylający się z lokomotywy.

A ci na górze, bezkształtnie ubrani, w kaskach ochronnych, wykonują również ważne kolejarskie roboty — formują pociągi towarowe, nadają setkom i tysiącom wagonów sensowny ruch po płaszczyźnie szyn i zwrótnie, kierując je ku stacjom przeznaczenia.

Ci ludzie na górze muszą mieć i kategorię zdrowia; jeśli lekarz ich zdiagnozował, przymusowo przechodzą do innej pracy, gorzej zarobkowej w kolejowej siatce plac. Więc jak długo mogą, trzymają się górki. Nie tylko o pieniądze chodzi. Przyszycali się. Jan Przysiecki i Marian Skórczyński pracują na górze od roku 1943, tak samo Feliks Kwiatkowski i Teofil Wycisk — obaj nastawniczcy.

Dokończenie na str. 6

TOMASZ TALARCZYK

Wszystko dzieje się według reguł rządzących wydatkami społeczeństwa żyjącego coraz zasobniej. Ze zwiększonych dochodów każdy wydaje coraz więcej na dobra przemysłowe. W tej sytuacji czynnością wręcz nieodzowną staje się szczególne zainteresowanie dla podsuwanych nam dóbr, szczególnie dla tych najkosztowniejszych. A jeśli tak, to trzeba się koniecznie przyjrzyć ofercie wyrobów użytku trwałego — pralek, telewizorów, radioodbiorników.

Prawie o 16 ma się zwiększyć wartość tego rodzaju dóbr kierowanych do sklepów w 1978 roku. To pięknie, ale żeby każda z prawie 70 miliardów złotych zawartych w tym zestawie wyrobów sprawiła satysfakcję, każdy z nich musi się wykazać najważniejszą dziś cechą: jakością. I wiecie już zrobiono dla poprawy tych walorów wyrobów, dla zaspokojenia oczek w sieci, przez które przeciskają się kiepskie towary do skle-

pów i dalej — do naszych mieszkań. Cieszy np. zmniejszenie wskaźnika braków i reklamacji, całkowite oczyszczenie sklepów z towarów uszkodzonych czy wydłużenie serii produktów ze znakami jakości.

Ale też trzeba pamiętać o niebywałym zwiększeniu wymagań klientów. W każdej rodzinie jest już jakiś radioodbiornik i nikt nie wyda grosza na następny byle jaki. Poszukuje znacznie lepszego. Podobnie w innych grupach wyrobów — np. w pralkach — warunkiem właściwego użytkowania surowca i roboty, warunkiem społecznej akceptacji są wysokie walory produktu. A temu kryterium nie odpowiada jeszcze, niestety, część wyrobów przemysłu. Nastąpiła co prawda poprawa jakości odwracaczy, lodówek, pralek, fraterok, malego „Flata”, ale nadal nie ma zgodności między ich standardem a wymaganiami klienta. Przyjmując więc jako jedyną kryterium gospodar-

czego sukcesu spełnienie oczekiwań rodziny, należy tak zaprojektować działania organizacyjne, aby wyeliminować tandetę, zapewnić jej wysoki standard dla wszystkich towarów.

Na naszym rynku nie ma bowiem miejsca dla tandety, dla wyrobów już w za-

Bez komputera

Wymiana tylko na lepsze

łożeniu kiepskich. Chodzi tu o praktyczne rozstrzygnięcie pewnego sporu, który na gruncie teorii dawno już stracił sens, ale właśnie w produkcji miewa jeszcze swoich zwolenników. Zdarzają się jeszcze rzeczniczy produkcji wyrobów sto sunkowo tanich, ale o niewielkiej wartości i krótkim

życiu. Jest to jakby echo poglądów wyrażanych w czasie przed kryzysem surowcowym w lapidarnym „kup i wyrzuć” w krajach najbardziej rozwiniętych, w których marnotrawna konsumpcja była doraznym środkiem nakręcania koniunktury.

Na dodatek w odróżnieniu od obecnej, własna tandeta nie ma nawet atrakcyjnego wyglądu, a nadużywanie uprawnień „za nowość” powoduje wielokrotne śrubowanie cen, co daje znane skutki: zawałnię niektórych sklepów towarami „trudnozbudnymi”, przeceny itp. Kolomyjki.

Gdyby ktoś jednak sądził, iż potoczne argumenty skutkują, byłby w błędzie: na przeglądach jakości i estetyki towarów oferowanych na krajowych giełdach i targach eksperci niezależni od producenta odrzucają po sto pięćdziesiąt i dwieście propozycji. A ile przechodzi przez handlową preselekcję? Przy czym nie chodzi tu wcale o wyroby nieudane wskutek usterek w wykonaniu, ale o wprawdzie towarów od urodzenia złych w konstrukcji, technologii, wzorze, materiale.

Chwilą refleksji wystarczy, by każdy poczuł się głęboko urażony samą koncepcją takiej produkcji. Jakże tu marnotrawić energię, materiał, robociznę, a więc dobra wybitnie deficytowe, na wyroby z góry zaprojektowane na krótki czas użycia? Kogo stać na takie postępowanie, na wymianę lodówek co dwa lata czy samochodu co trzy? Tym bardziej, że konsumpcja marnotrawna nie mieści się w

pełnie w politycznym modelu podziału mądrego, celowego i sprawiedliwego. Zwykła lustracja sklepów, bez żadnych naukowych badań wystarczy, by obalić szkodliwy mit, że „ludzie i tak to kupią”. Mimo znacznego zwiększenia zasobności finansowej przeciętnej rodziny, przy wydatkach obowiązujących nadal, a nawet coraz bardziej wyraźna racjonalność rozchwytywane są tylko towary dobre, czasem wręcz luksusowe, natomiast dla lichoty nie ma miejsca w domowym budżecie.

Sprawa ta jest obecnie szczególnie aktualna, pracują bowiem specjaliści nad określeniem wymagań co do trwałości, niezawodności i innych walorów wyrobów, które wejdą do produkcji jako nowość w roku 1978, 1979 i 1980. Przed przystąpieniem do przygotowania produkcji określa się te cechy w stosunku do wszystkich liczących się na rynku wyrobów.

ROMAN LENCEWICZ

pełnym GŁOSem

Dylematy brytyjskiej młodzieży

W zaczarowanym kręgu protestu

"Bobbies" — jak w Anglii potocznie nazywają policjantów — uchodzą za cudowne panaceum na wszystko: na obławę demonstracji pierwszomajowej, fabrycznych bram w czasie strajków, jubileuszu królowej, demonstracji neofaszyzmu i kontroli demonstracji lewaków. To również środek na rozwiązywanie problemów młodzieżowych, które w Zjednoczonym Królestwie narastają z każdym rokiem. Zdarzało się bowiem, że policja pacyfikowała każdy przejaw buntu młodych, rozzumny, czy żywiołowy. Wkraczała w bramy uczelni, rozbiła studenckie zgromadzenia — za zgodą władz uczelnianych, czy wręcz na ich wezwanie. Bywało — jak przed laty w London School of Economics — że zamykano uczelnie, relegowano studentów, aresztowano ich.

Młodzież brytyjska. Przeciwno komu się buntuje? Z zainteresowaniem przyglądałem się jej wszędzie: na ulicy, w pubach, autobusach i na towarzyskich „party”. Dyskutowałem, wysłuchiwałem opinii. Z pewnością jest inna od tych kontynentalnych rówieśników. W masie swej mniej dojrzała politycznie, a często wręcz naiwna, w swym politycznym myśleniu. Wychowała w duchu przeszłych pokoleń świat widzi często w uproszczeniu, z lekką skazą dawnego imperialnego spojrzenia. Korzystając z dawnego uprzywilejowania czuje się pewną siebie. A jednak, bardziej instynktownie niż rozumnie, czuje, że źle się dzieje w państwie.

Awangarda — jeśli tak można to ująć — jest z pewnością młodzieżą akademicką. Jest tym odłamem brytyjskiego społeczeństwa (nie liczącym zresztą, bo tylko ponad 500-tysięcznym), które myśli kategoriąmi ogólniejszymi. Ona też najczęściej świadomie protestuje przeciwko przestarzałym instytucjom życia społecznego, zwyczajom i przyzwyczajeniom.

Widzi olbrzymią przepaść dzielącą klasy i warstwy społeczne. To, co najbardziej wyróżnia tę młodzież spośród społeczeństwa, to coraz częstsze zwracanie się ku orientacji lewicowej.

Zaproszono mnie kiedyś na dyskusję polityczną, odbywającą się w prywatnym mieszkaniu studenckiej grupy naukowej. Nie tylko treść poruszanych problemów, ale już sam wystrój mieszkania — płaski, piętnujący faszyzm chiński, reżimy Smitha i Vorstera, wreszcie znaczki, jakie mieli niektórzy wpięty w kłapy kurtki, a protestujący przeciw mi steriom jubileuszowym, które ogarnęły Brytanię — mogłyby przypaść o szok nerwowy nobliwy brytyjski establishment. Przy czym — rzecz interesująca — młodzież uczestnicząca w tej debacie pochodziła z różnych sfer społecznych. Był to swoisty bunt przeciw polityce ojców.

Pewien odłam studenckiej społeczności, nie mogąc sobie znaleźć miejsca w zantagonizowanym społeczeństwie, przechodzi na pozycję ultralewicową, głosząc pseudorewolucyjne hasła bez realnego programu politycznego, bądź angażuje się w ruchy anarchistyczne, często wręcz faszystowskie. Jest on najbardziej oddalony od wszystkich orientacji, serdecznie nienawidzi establishmentu, zwłaszcza tej części młodzieży, która jest pod silną dominacją myślenia konserwatywnego.

Jedno jest pewne: dla sprawujących „rząd nad duszami” tego narodu niepokoją młodzieży akademickiej stają się problemem, którego nie można pominąć milczeniem. Chociaż — wbijano mi tu w głowę wiele razy — nasza młodzież jest niepoważna tylko do czasu ustabilizowania się!

Właśnie problemy stabilizacji są największym kłopotem. Efektem tych wyspiarzskich niepokojów, czy raczej ich produktem — jest młodzież stojąca na antypodach

Po pracy na zabiegi

Znakomite warunki wypoczynku i leczenia stworzono pracownikom fabryki „Transmasz” w Barnaulu w Związku Radzieckim. Na przedmieściach, w sosnowym lasku wybudowano dla załogi prewenterium, do którego robotnicy zjeżdżają po pracy. Spożywają na miejscu posiłek, a potem odpoczywają w parku albo w wygodnie urządzonej pokojach lub poddają się koniecznym zabiegom. (PAP)

młodzieży uniwersyteckiej — z nizin społecznych, często młodzi „niczyja”, bezrobotni różnych klas i warstw społecznych: chłopcy i dziewczęta spod znaku „punk-rocka”. Ich protest jest najbardziej irracjonalny. Znużeni beznadziejną sytuacją, bez opieki i perspektyw szkoleń społeczeństwa swym wyglądem i słownictwem. Głosząc hasło „nienawść i wojna”, paradują coraz częściej po ulicach miast w strojach i o fizjonomii Frankensteinów i wampirów. Straszą sztucznymi bliznami ciał, wpiętymi w nozdra olbrzymimi agrafkami, malowanymi w sataniczne wzory twarzami.

Za niewielkie funty można przedzierzgać się w jednej chwili w strasznydło w specjalnym sklepie pod nazwą „Boy” na Kings Road w Londynie, przypominającym zresztą piekło. W sklepie tym, w specjalnej gablocie, obok innych akcesoriów przez długi czas leżał ludzki — zwęglony — palec. Wyżywając się w zwarowanej odmianie starego rock and rolla, tworzą swe przyczółki, nie tylko w Londynie na Chelsea i w Soho, ale również w wielu innych częściach Wysp Brytyjskich. To zwłaszcza po tę sfałszowaną młodzież sięgają demagodzy z partii brytyjskich faszystów!

Miedzy jednym, górnym pulapem młodzieży akademickiej, a tymi spod znaku „punk-rocka” — rozciąga się szerokie pole zajęte przez wielomilionowe rzesze młodzieży „zwyczajnej”. Pracują, przeżywają gumę telewizyjną, są stałymi bywalcami pubów.

Byłoby niesprawiedliwością mówienie, że ta młodzież jest szara, zgnusiała, codzienna. Ona przecież stanowi podstawową masę na rynku pracy. Do niej najczęściej dociera świadomość o nierówności społecznej. Ona bierze czynny udział w pracach związkowych zawodowych, staje na czele grup protestu — w tym przeciw bezrobociu, które najbardziej uderza właśnie w młodzież.

HENRYK ZAGĄNCZYK

Szkoła przypomina o maturze, rodzice z myślą o egzaminach wstępnych załatwiają korepetycje, a tym czasem uczniowie, niedługo już maturzyści, piszą listy do redakcji pism młodzieżowych i proszą o pomoc. Nie tylko bowiem nie znają terminów egzaminów wstępnych i co się na jaki kierunek studiów zdać — ale również nie wiedzą, co wybrać. Rodzice namawiają na medycynę, pani od francuskiego radzi języki obce, najlepszą przyjaciółka zdaje na prawo, a sam zainteresowany... często nie wie, czego właściwie chce. I trzeba mu pomóc w podjęciu tej trudnej i ważnej decyzji, od której zależy nie tylko pięć lat studiów, ale znacznie przecież więcej lat życia zawodowego.

Spotkania na uczelniach i w szkołach, akcje „otwartych drzwi” — to tradycyjne formy akcji informacyjnej. Do tradycji — nie najlepszej chyba — wszedł termin takiej akcji. Za zwyczaj jej nasilenie przypada na miesiące „gorące” dla maturzystów: luty — marzec — kwiecień. Wtedy najczęściej uczelnie otwierają pod-

17 miliardów zł w dziesięciu latach istnienia TMMT

Potrzeba matką wynalazków

Ktoś przewrotny, lapidarnie komentując osiągnięcia naszych racjonalizatorów i wynalazców stwierdził, że łatwiej skonstruować samolot niż prosty, funkcjonalny przyrząd do otwierania konserw, na który czekają setki ludzi. Coś w tym jest, jak również w statystycznych danych, które młodzi nowatorzy chętnie przytaczają. Bo oto liczby: 91 000 uczestników, ponad 74 000 projektów wynalazczych, 2 miliardy 230 000 złotych bezpośrednich efektów ekonomicznych, to plan zaledwie jednego roku Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. W dziesięciolecie jego trwania gospodarka narodowa uzyskała 17 miliardów złotych, a wdrożenie młodzieżowych pomysłów przyczyniło się do podniesienia jakości wyrobów, zwiększenia wydajności pracy, oszczędności paliw, materiałów i surowców. Spory jest w tym również udział młodzieży z kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego. W Wielkopolsce bowiem, podobnie jak w całym kraju TMMT stał się już tradycją ze wszech miar pożyteczną.

Zapoczątkowany przez ZMS w ogólnej akcji działań pod hasłem „Młodzież dla postępu” rozwijany jest co roku przez ZSMP jako jedna z najważniejszych form wychowania technicznego i wychowania w ogóle, jako najbardziej sprawdzalna forma patriotyzmu.

Młodzieżowe pomysły wynalazcze i racjonalizatorskie stanowią trzecią część polskiego ruchu wynalazczego, a rodzą się w fabrykach, szkołach i wyższych uczelniach. Jeden ze studentów, młody wynalazca, laureat ogólnopolskich nagród powiedział mi kiedyś: „Lubię się w tym grzebać, bo w końcu myślenie nie kosztuje”. Myślenie może nie, ale bezmyślność wiele. To, że do zakładów pracy trafia młodzi uczestnicy TMMT może mieć bardzo duże znaczenie. Wniosą zapewne krytycyzm, chęć zmian i udoskonalania, konkretne umiejętności.

W wynalazczym i racjonalizatorskim działaniu młodzieży szczególną wagę przywiązuje się do uczestnictwa w nim młodych robotników. Ze jest to tendencja właściwa dowody organizowane w wielu zakładach miesiące młodego wynalazcy i zakładowe giełdy pomysłów. Wynalazcza inwencja robotników ma ściśle związek z tym, czym zajmują się oni sami lub ich koledzy. Czyny pracę w konkretnym zakładzie lepszą, bezpieczniejszą, oszczędniejszą lub po prostu lżejszą. Takim działa-

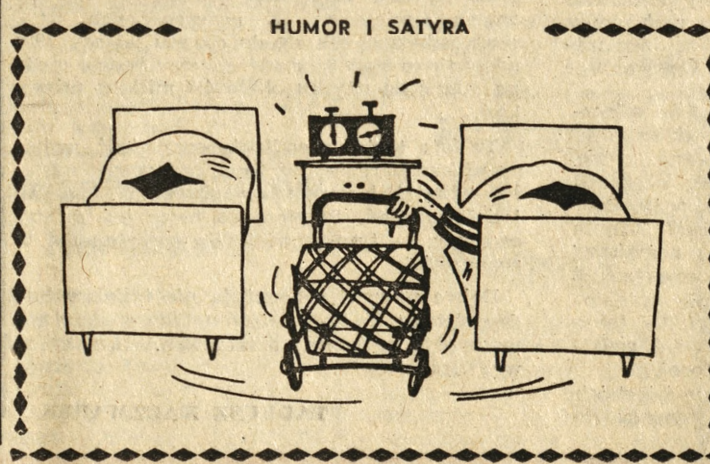
niem pochwalić może się młodzież wielu zakładów, przede wszystkim zaś młodzi z poznańskich ZNTK, gdzie czynnym nieznajomym są „cierpienia wynalazcy”, a zgłoszone i przyjęte do realizacji projekty wdraża się sprawnie.

TMMT w Poznaniu rozwijał się szybko. W pierwszym roku zgłoszono 906 projektów z 73 zakładów, a w 1976 roku już 3001 z 146 zakładów. Rozwijał się on również znacznie na poznańskich uczelniach, przede wszystkim na Politechnice Poznańskiej, Akademii Rolniczej i Akademii Medycznej. Młodzi naukowcy PP są autorami pomysłów liczących się w kraju. Rozszerzył również zakres oddziaływania TMMT w technikach i zasadniczych szkołach zawodowych. Tylko w województwie poznańskim 1065 uczniów 13 szkół ponadpodstawowych zgłosiło do turnieju w roku 1975 — 811 wniosków; w następnym roku jednak pomimo, iż powiększyła się liczba szkół zainteresowanych TMMT zgłoszono jedynie 451 wniosków.

Ponoć potrzeba jest matką wynalazków. Ale „rodzina” wynalazców jest, jeżeli chodzi o młodzież, liczna. Opiekują się nimi i pomagają dyrekcje zakładów, Naczelna Organizacja Techniczna, a także 32 działające w Poznaniu rady młodych specjalistów, które grupują pracowników nauki, inżynierów, techników i ekonomistów oraz mistrzów i doświadczonych robotników. Prócz bieżących prac badawczych i wdrożeniowych oraz merytorycznej pomocy popularyzują one prawo wynalazcze i uczestnictwo w TMMT.

Turniej Młodych Mistrzów Techniki wraz z olimpiadami wiedzy technicznej a ostatnio — Turniejem Młodych Mistrzów Gospodarności i miesiacami Młodego Wynalazcy odgrywa znaczną rolę w politechnizacji młodego pokolenia. Ma prócz ekonomicznych i wychowawczych aspektów jeszcze i to znaczenie, że utrwala nawyki, sprawnej, racjonalnej roboty. I choć niektórzy twierdzą, że etap rewolucji naukowo-technicznej powoli się kończy — młodzi wiedzą swoje. Nie kończy się bowiem okres aktywności, myślenia i dążenia do tego by uczynić pracę jeszcze bardziej owocną. Gdziekolwiek dopiero się zaczyna. Właśnie od TMMT.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK



Patronat WOP nad szkołami

Brygada WOP w Przemysłu patronuje szkołom podstawowym w Lutowiskach (województwo świętokrzyskie) i Duńkowicach (województwo przemyskie) — nosząc imię Wojsk Ochrony Pogranicza.

W szkołach tych działają drużyny harcerskiej służby granicznej. Żołnierze pomagali młodzieży w zorganizowaniu szkolnych izb pamięci narodu woj; wiele dokumentów i pamiątek młodzież otrzymała w darze od wopistów. (PAP)

W zespole ludowym



Pięknie wyglądają solistki młodzieżowego ludowego zespołu pieśni i tańca „Jarosławna” z Jarosławia w ZSRR. Fot. — CAF

Kochana redakcjo — pomóż!

Maturzysta szuka

woje, zapraszają laboratoria, szkoły starają się o odwiedzinę przedstawicieli różnych kierunków studiów, którzy kandydatom na studia mogliby opowiedzieć o swojej specjalności i egzaminach. Wtedy jednak jest to przysłowiowa „za pięć dwunasta”, ponieważ ma turzyści powinni być już zdecydowani co do wyboru przyszłego zawodu i wypełniać kwestionariusze.

Akcja informacyjną zajmują się uczelnie, szkoły, organizacja studencka, kuratoria oświaty i wychowania. Choć wszystkie zainteresowane strony są przeświadczone o słuszności takiej akcji, często brakuje po prostu koordynatora. Choć coraz częściej mówi się o konieczności rozpoczęcia tej akcji o kilka miesięcy wcześniej, w dalszym ciągu — z

małymi wyjątkami — wszystkim toczy się po staremu.

Postulat prowadzenia dobrej zorganizowanej akcji preorientacyjnej wysunął już od początku roku akademickiego wśród swojego aktywnego Socjalistyczny Związek Studentów Polskich. Przykładem może być środowisko krakowskie, gdzie organizacja studencka, wspólnie z Kuratorium Oświaty i Wychowania, przystąpiła do działania już w listopadzie. Systematycznej informacji o studiach udziela się tam nie tylko uczniom klas maturalnych, lecz także młodszym, z trzecich klas licealnych. Założenie słuszne, godne chyba popularyzacji. „Dni otwarte” uczelni krakowskich organizowane będą w dwóch turach: jesienno-zimowej — dla tych zupełnie niezdecydowa-

nych i wiosennej — dla tych, którzy wybrali już kierunek studiów.

Krakowski przykład to wyśmienicie poza dawno ustalone formy udzielania informacji o studiach, chęć znalezienia i wypróbowania czegoś nowego. Na pewno trudno jest skoordynować wszystkie poczynania, ale tam, gdzie kuratoria, uczelnie i organizacja studencka widzą w dobrze podanej informacji wspólny interes, sprawa może być opanowana.

W kilku środowiskach organizacja studencka zaproponowała jeszcze jeden sposób informowania uczniów o studiach. Przykładem mogą być

SPRAWY nie tylko MŁODYCH □ SPRAWY nie tylko MŁODYCH

Psychologia a życie

Pomoc medycynie

Sytuacja człowieka chorego interesuje psychologów od dawna. Obecnie obserwujemy rosnące zainteresowanie sprawami ludzi chorych, przebywających na leczeniu szpitalnym.

Każda choroba ma swoje psychologiczne konsekwencje — oznacza przecież utratę nie tylko równowagi biologicznej organizmu, ale również sprawności psychicznej. Ponieważ zdrowie determinuje zawodową i społeczną aktywność człowieka, należy uznać je za najwyższą wartość społeczną. To z kolei nakłada obowiązek ustawicznego rozwoju i doskonalenia metod służących podnoszeniu zdrowotności społeczeństwa.

Wyrazem tych dążeń jest tendencja ściślejszego zespolenia służby zdrowia i nauk przyrodniczych z takimi naukami społecznymi, jak psychologia, socjologia czy pedagogika. Czy oznacza to, że psycholog w szpitalu wielospecjalistycznym zyskał sobie już pełnię praw? Odpowiedź na to pytanie, uwzględniając obecny poziom rozwoju placówek służby zdrowia, nie będzie jednoznaczna, zaś najważniejszą przyczyną tego stanu rzeczy są obowiązujące normy za trudnienia, które ograniczają możliwość podjęcia rzetelnej i dającej spodziewane wyniki współpracy psychologa z lekarzem.

Konieczność podjęcia tej współpracy jest potrzebą naszych czasów. Wynika ona ze wzrostu zapotrzebowania na usługi lekarskie, czego konsekwencją jest ograniczenie czasu, jaki lekarz może poświęcić pacjentowi, położenie głównego nacisku na ściśle medyczną sprawność lekarza oraz wprowadzanie do szpitali na coraz szerszą skalę nowoczesnej techniki. Wszystko to prowadzi nieuchronnie do dehumanizacji medycyny, do osłabienia funkcji opiekuńczej służby zdrowia.

A przecież wiadomo, że organizm ludzki funkcjonuje na zasadach jedności psychologicznej i wszelkie zakłócenia równowagi biologicznej znajdują swoje odzwierciedlenie w psychice człowieka. Na przykład chory znajdujący się w szpitalu z zawałem mięśnia sercowego ma nie tylko świadomość swojej choroby, ale — co jest oczywiste — również świadomość tego, że jego życie grozi niebezpieczeństwem. Reaguje na to lękiem, który będzie tym silniej

żyć, im mniej rozumiała będzie dla niego wizyta lekarska, im bardziej fachowe będą wypowiedzi lekarzy przy łóżku chorego. Obraz własnej choroby nie tylko się nie wyjaśni, ale przeciwnie — skomplikuje się. A wiadomo, że lęk czy strach silnie wpływa na funkcje biologiczne. Usunięcie lub złagodzenie tej „psychicznej nadbudowy” choroby somatycznej przez psychologa pozwoli lekarzowi szybciej i skuteczniej wyleczyć pacjenta.

Jest to tylko jeden z psychologicznych aspektów choroby. Mówi się coraz częściej o chorobach cywilizacji czy chorobach XX wieku, które fachowcy nazywają psychosomatycznymi. Sformułowania te wskazują na psychogenne pod-

W cyklu „Psychologia a życie” prezentujemy dziś artykuł mgr Hanny Trzebniej z Zakładu Psychologii Osobowości Instytutu Psychologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Autorka pisze o zadaniach psychologa zatrudnionego w szpitalu.

łożę niektórych schorzeń. Jeżeli więc leczenie ma być w pełni skuteczne, musi mieć charakter przyczynowo-objawowy. Sprawność medyczna, kierująca się skutecznością i logiką medycyny musi więc być uzupełniona przez psychoterapię wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z chorobami psychosomatycznymi. Za kres tych schorzeń jest coraz większy, a należy do nich między innymi zawał serca, choroby nadcisnieniowe, choroby wrzodowa żołądka i dwunastnicy, niektóre postaci alergii i wiele innych. Leczenie i profilaktyka jest więc nie tylko sprawą lekarzy specjalistów z danej dziedziny, ale również sprawą psychologa, którego interesuje przede wszystkim człowiek, rzecz można w kontekście jego przeżyć psychicznych, potrzeb, konfliktów życiowych i niepowodzeń, znajdujących swój wyraz w osłabieniu odporności biologicznej, której konsekwencją jest choroba.

Właśnie dlatego trzeba po-

głębiać współpracę psychologa z lekarzem, a liczba i różnorodność przypadków, w których współpraca ta może okazać się owocna, nakazuje zatrudniać psychologa na oddziałach internistycznych, kardiologicznych, dermatologicznych, rehabilitacyjnych i wszelkich oddziałach zabiegowych, gdzie chorzy przeżywają specyficzny rodzaj stresów związanych z zabiegami. Oczywiście trudno mówić o pogłębieniu współpracy w sytuacji, gdy na pięćset chorych zatrudniony jest jeden psycholog.

To pierwsza przyczyna, dla której nie wykształca się jeszcze tradycja pracy psychologa w szpitalu wielospecjalistycznym. Drugą jest ciągle jeszcze bardzo silny opór wielu ludzi przed rozmową z psychologiem, opór przybierający postać obawy... o reputację. Potwierdzą to obserwacje poczynione w jednym z poznańskich szpitali. Taka obrona na postawie jest wynikiem niedostatecznej informacji o roli psychologa, jaką pełni on we współczesnym społeczeństwie. Psycholog to nie lekarz psychiatry, zajmujący się patologią życia psychicznego. W sferze jego zainteresowań wiele miejsca zajmuje człowiek psychicznie zdrowy, u którego jednak pod wpływem niekorzystnych doświadczeń czy tzw. sytuacji stresowych dochodzi do obniżenia odporności psychicznej. Taką sytuację stresową dla chorych leczonych w szpitalach wielospecjalistycznych może stanowić sam pobyt w szpitalu, który wiąże się ze zmianą dotychczasowego trybu życia, ograniczeniem kontaktów z rodziną, niemożnością zaspokojenia wielu potrzeb psychicznych, koniecznością dostosowania się do reguł szpitalnego życia. Pomoc w przystosowaniu się chorych do leczenia w warunkach szpitalnych to również jedno z zadań psychologa. Zaakceptowanie przez chorych jego obecności w szpitalu, a więc osłabienie bariery, jaka istnieje między psychologiem a pacjentem, może przyspieszyć proces leczenia.

HANNA TRZEBNA

Na tyżwach za rowerem

Nowy sposób jazdy na tyżwach za rowerem wymyślił dzieci, mieszkające nad jeziorem Penzberg w RFN.

Fot. — CAF

ny nie są aż tak trudne, by były niewykonalne.

Wcześniejszą i szerzej prowadzoną akcją w większym stopniu gwarantowała by właściwe wykorzystanie miejsc na wszystkich kierunkach studiów, spowodowała by zmniejszenie się liczby rozgoryczonych i rozczarowanych studentów, ograniczyła by ilość rezygnujących ze studiów już na pierwszym roku.

Trzeba pamiętać, że wszelkie informacje i akcje preorientacyjne skierowane są do tych, którym trzeba pomóc w decyzji. Uczeń, który od dawna marzy o zawodzie architekta, nie kieruje się przy wyborze kierunku modą. Jest zdecydowany i na gół jego decyzji nikt nie zmienia. Niezdecydowanych trzeba natomiast uświadamiać, że rzecz nie w wyborze przedmiotów do studiowania przez kilka lat, a w wyborze przyszłego zawodu. W tym leży sedno akcji informacyjnej i dlatego tak wiele od niej zależy.

BARBARA KOWALSKA

W gospodarce kraju i regionu

Spojrzenie w przyszłość Politechniki Poznańskiej

Politechnika Poznańska należy do największych uczelni technicznych w kraju. Obecnie na jedenastu kierunkach w dwudziestu dwóch specjalnościach systemem studiów dziennych, dla pracujących, podyplomowych i doktoranckich kształci się tu blisko 9000 osób.

Ponieważ gospodarka narodowa potrzebuje wciąż nowych kadr z wyższym, specjalistycznym wykształceniem, również Politechnika Poznańska nieustannie dostosowuje się do zmieniających się warunków społeczno-ekonomicznych. Podstawą dalszego jej rozwoju są uchwały Biura Politycznego KC PZPR i Rady Ministrów w sprawie społeczno-gospodarczego rozwoju Poznania. Rozwijający się tu przemysł, głównie elektromaszynowy, ciężki, chemiczny i spożywczy, przeobrażenia dokonujące się w rolnictwie oraz rozwój budownictwa mieszkaniowego wymagają właściwego przygotowania inżynierów i techników.

W latach 1976-1980 liczba studentów Politechniki Poznańskiej wzrosła o około 10 procent. Kształcą się oni w nowych specjalnościach, których liczba nadal będzie rosła. Już obecnie duże jest zapotrzebowanie na specjalistów w zakresie automatyki, elektroniki, fizyki technicznej, konstrukcji i eksploatacji silników spalinowych, chemii przemysłowej i organizacji budownictwa.

W nadchodzących latach uczelnia nadal będzie prowadziła filie i punkty konsultacyjne, zwiększając ich liczbę w nowych województwach makroregionu północno-zachodniego, będzie również zacieśniać współpracę z jednostkami gospodarczymi. Docelową koncepcją rozwoju poznańskiej uczelni technicznej zmierzają do jej przekształcenia w uczelnię typu uniwersytetu technicznego. Proces dydaktyczno-wychowawczy nadal będzie rozwijany w systemie studiów dziennych, wieczorowych i zaocznych, przy czym studia wieczorowe przekształ-

czone zostaną w tzw. szkołę otwartą, umożliwiającą zdobywanie nowych kwalifikacji pracownikom przedsiębiorstw przemysłowych i rolniczych. Najwięcej studentów kształcić się będzie na dziennych studiach magisterskich, realizowanych w systemie stacjonarnym, przemiennym (okresowo na przemian w uczelni i zakładzie pracy) oraz w systemie studiów zamkniętych dla określonych zakładów pracy, których pracownicy na okres studiów otrzymają specjalne urlopy.

Studia magisterskie stacjonarne realizowane będą w trzech etapach: w pierwszym, trwającym 2-3 lata student zdobędzie podstawowe wiadomości teoretyczne oraz odczeka praktyki zawodowe i robotnicze (zgodnie z przewidywaną specjalnością). Drugi etap zostanie przeznaczony przede wszystkim na przyswajanie wiadomości metodologicznych, zdobywanych w trybie półrocznego kształcenia w wytypowanych instytutach naukowo-badawczych oraz ośrodkach badawczo-rozwojowych. W trzecim etapie student wykona pracę dyplomową. Okres ten charakteryzować się będzie indywidualizacją kształcenia oraz powiązaniem procesu dydaktycznego z procesem badawczym poprzez włączenie studentów do prac naukowo-badawczych prowadzonych przez uczelnię. Najzdolniejsi od V roku będą uczestniczyli w zajęciach studiów doktoranckich, a ich praca dyplomowa wiązać się będzie z przyszłą pracą doktorską.

Istniejąca obecnie baza lokalowa dla celów dydaktycznych nie zapewnia Politechnice Poznańskiej możliwości urzeczywistnienia tych zamierzeń. Brakuje m. in. pomieszczeń dla dużych i ciężkich urządzeń oraz domów akademickich (te, które istnieją obecnie, umożliwiają zakwaterowanie zaledwie połowy ogólnej liczby studentów studiów dziennych). Uczelnia otrzymała więc nowe tereny, częściowo uzbudowane, o łącznej powierzchni 40 hektarów, na których powstana obiekt dydaktyczne, domy studentów oraz stołówki i obiekty sportowo-rekreacyjne.

ZYGMUNT ROLA

Inicjatywy z Wąlcza

Patronackie budowanie własnych mieszkań

Trudna sytuacja mieszkaniowa, długi okres oczekiwania na własne mieszkanie podsunął aktywistom Socjalistycznego Związku Młodzieży Polskiej w Wąlczu myśl o budowie mieszkań systemem patronackim. Sposób ten sprawdził się w Wąlczu jeszcze przed rokiem 1975, kiedy to młodzi zbudowali dla siebie 157 mieszkań.

Obecnie z inicjatywą wyszli młodzi działacze z waleckiego Oddziału Pilskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Na realizację pomysłu nie trzeba było długo czekać, tym bardziej, że chętnych znalazło się bardzo wielu. Pod koniec ubiegłego roku przy ul. 1000-Lecia przystąpiono do pierwszych prac na placu budowy bloku dla 32 rodzin.

Ruch na budowie jest bardzo duży. Młodzi przychodzą tu codziennie, pracują także w wolne dni od pracy i niedziele. Odwiedzili w pierwszą w tym roku wolną sobotę ten plac budowy. Pracowała ekipa aktywistów ZSMP pod kierownictwem brygadzysty Mieczysława Grzelaka oraz kierownika budowy — Feliksa Bednarskiego — przewodniczącego koła ZSMP. Z materiałów dostarczonych tu przez macierzysty zakład montowano szalunki pod fundamenty, a przy pomocy „Starbetów” zalewano żelbetowe konstrukcje nośne. W ten prosty sposób pracować będą zgodnie z potrzebami budowy wszyscy, którzy mają jeszcze w bieżącym roku (w prezencie gwiazdkowym) otrzymać klucze do mieszkań. Jest to jednocześnie odpracowanie wkładu w spółdzielnię mieszkaniową, z którą podpisano odrębne indywidualne umowy.

Również młodzi z Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego rozpoczęli wstępne prace ziemne przy ulicy Chopina, gdzie staną dwa 24-rodzinne bloki patronackie. Jeden z nich zostanie zasiedlony jeszcze w tym roku, a drugi — w przyszłym. Miejska organizacja ZSMP przygotowuje się także do budowy dwóch następnych bloków mieszkalnych dla młodych załóg „Wodroli” z zakładu Kombinatu Budownictwa Komunalnego. Prace na tych patronackich budynkach, do których włączy się także chętnych z innych zakładów pracy po otrzymaniu lokalizacji zostaną rozpoczęte w tym roku.

(ryk)

„Lubię śpiewać dla polskiej publiczności“

Mówi Katia Filipowa

Katia Filipowa należy do czołowych gwiazd bułgarskiej estrady. Młodość, uroda, wdzięk, a także nieprzeciętny talent — to atuty, dzięki którym podbiła serca publiczności. Należy do grona piosenkarek lubianych nie tylko w swoim kraju, ale i poza jego granicami. Podczas rozmowy, Katia podkreśliła, iż czuje ogromny sentyment do naszego kraju i polskiej publiczności.

— Przypomnijmy pani drogę na estradę. Kiedy zapadła decyzja o wyborze zawodu?

— Zamierzając do muzyki wyniosłam z domu. Matka była znaną pianistką, a ojciec śpiewakiem w teatrze muzycznym w Sofii. Wcześniej uczyłam się gry na fortepianie. Uwielbiam teatr i film. Mimo że bardzo lubiłam śpiewać, po ukończeniu szkoły średniej postanowiłam studiować filologię francuską. Zdałam egzamin na uniwersytet sofijski i rozpoczęłam naukę.

— Życie skorygowało wkrótce moje plany. W okresie studiów zaczęłam występować w zespole studenckim. Śpiewałam z coraz większym powodzeniem. W 1973 roku ogłoszono konkurs na solistkę orkiestry rozrywkowej radia i telewizji w Sofii. Miałam szczęście. Mimo dużej konkurencji zajęłam pierwsze miejsce. I tak przez cztery lata śpiewałam z popularną orkiestrą Kazassjana.

— Znajduje się pani dopiero na półmetku kariery artystycznej. Sądząc po ilości nagrań, występach w telewizji, czy koncertach estradowych zdobywa pani coraz większą popularność...

— Daje mi to ogromną satysfakcję. Swe sukcesy zawdzięcza jednak solidnej pracy. Zdaję sobie sprawę, że konkurencja w kręgu muzyki rozrywkowej jest naprawdę duża i aby utrzymać pozycję trzeba prezentować wysoki poziom. Dlatego dalej pracuję nad sobą, uczę się ciągle pod okiem znakomitego pedagoga Angeliny Kusowej. Współpracuję też z gronem znanych kompozytorów: Alfonsem i Dimitrem Bojadżijewem, Zornicą Popową oraz Walterem Keerem z NRD. Przed trzema laty nagrałam pierwszą płytę. Dziś mam na swym koncie 8 „singli” i jeden longplay. Odytowałam liczne tournée zagraniczne. Występowałam wielokrotnie w Polsce, w ZSRR, Czechosłowacji, NRD, RFN, Irlandii, Berlinie Zachodnim.

— Największe sukcesy?

— Na pewno ubiegłoroczny występ na Międzynarodowym Festiwalu w Sopocie. I nagroda w tak silnie obsadzonym konkursie dała mi wielką satysfakcję, zdołałam do dalszej pracy. Przepiękna kompozycja Niemena „Jednego serca” jest do dziś moim ulubionym utworem. Cenię sobie także i miejsce za interpretację, jakie zdobyłam na Międzynarodowym Festiwalu w Castlebar w Irlandii, specjalną nagrodę w konkursie „Złoty Most” w Berlinie Zachodnim oraz tegoroczną II nagrodę na Festiwalu w Dreźnie — za piosenkę „Biały ptak”.

— Piosenki w pani wykonaniu przypadły do gustu i polskiej publiczności. Kiedy wybiera się pani z koncertem do naszego kraju?

— Wkrótce. Sezon artystyczny w roku bieżącym rozpoczynam właśnie występami w Polsce. Bardzo się cieszę z powodu występów przed polską publicznością. Lubię ją i cenię. Zna się na muzyce, umie wytworzyć znakomitą atmosferę. Występuję z zespołem „Studio 9”, w skład którego wchodzi pięciu muzyków i 4-osobowa żeńska grupa wokalna. Przygotowaliśmy specjalny repertuar. Śpiewamy piosenki o miłości, radościach, smutkach. W programie są także 2-3 piosenki polskie, wśród nich na pewno wspomniany już utwór Niemena.

— Jakie inne plany na ten rok?

— Po występach w Polsce, już w lutym wybieram się na tournée do Czechosłowacji, w marcu i kwietniu do ZSRR, a po krótkiej przerwie do NRD. Jest to ogromny wysiłek, ale chcę wykorzystać moją dobrą passę. W przyszłym roku akademickim pragnę rozpocząć studia w konserwatorium muzycznym w Pławdiw. To dla mnie bardzo ważne.

Rozmawiał JERZY PAWŁOWSKI



informacji

Kraków i Łódź, gdzie w letnich obozach studenckich kół naukowych uczestniczą przedstawiciele szkolnych kół zainteresowań. W ubiegłorocznej akcji letniej studentów Krakowa wzięło udział 65 uczniów szkół średnich. Informacja, którą udzielił swoim szkolnym kolegom, jest na pewno nie mniej cenna od oficjalnej, przekazanej przez dziekana w trakcie uczelnianej imprezy.

Zastanawiające jest, że sprawa, przez wszystkich zainteresowanych uznana za słuszną, sprawia takie kłopoty realizatorom. Zdarza się, że do jednej szkoły przyjeżdża kilku-nastu przedstawicieli jednej uczelni, a do innej nie przyjeżdża nikt. Uczniowie chcie-

liby posłuchać wypowiedzi studentów różnych typów szkół wyższych, a odwiedzają ich tylko słuchacze uniwersytetu.

Jedyna droga prowadząca do załatwienia tych wszystkich sporów to rzeczowe i konkretne porozumienie się wszystkich, którym zależy na dobrze zorientowanych i zdecydowanych kandydatkach na studia, porozumienie szkół, które zapotrzebowanie na informatorów powinny zgłaszać do kuratorów i uczelni. Terminy spotkań mogłyby uzgodnić organizacja studencka na szczeblu instancji wojewódzkiej. Lepszą koordynacją działań i zmianą kalendarza — to dwie podstawowe sprawy do rozwiązania. Przykłady Politechniki Warszawskiej czy Krakowa świadczą o tym, że zmia-

Towarowy do Kosmosu

Rozmowa z prof. dr. hab. S. Grzędzielskim

Kosmiczny eksperyment w radzieckiej stacji-laboratorium „Salut-6”, trwający już siódmy tydzień, został wzbogacony o nowy element: do stacji dołączył automatyczny towarowy transportowiec kosmiczny „Progress-1”, który do starczył na pokład zespołu orbitalnego paliwo, żywność i aparaturę badawczą.

— Jakże może to przynieść zmiany w organizacji badań kosmicznych? — z pytaniem tym Polska Agencja „Interpress” zwróciła się do prof. dr. hab. Stanisława Grzędzielskiego, dyrektora Polskiego Centrum Badań Kosmicznych.

— Jest to zmiana nie tylko organizacji, ale wręcz filozofii programowania badań kosmicznych, gdyż nadaje im nieosiągalną dotychczas elastyczność, możliwość korygowania planu eksperymentów badawczych w miarę uzyskiwanych wyników. Obniża się także próg niezawodności wymaganej od aparatury badawczej. W technice używamy określenia: redundancja, które oznacza wielokrotność powtarzania istotnych węzłów układu, niezbędna do podwyższenia jego niezawodności. Otóż duża redundancja pozostaje oczywiście, jako założenie przy konstruowaniu urządzeń służących bezpieczeństwu statku i jego załogi. Nie musi natomiast obowiązywać w przypadku aparatury laboratoryjnej do prowadzonych doświadczeń, gdzie uszkodzone ewentualnie elementy można obecnie dostarczyć do laboratorium na orbicie. Projektowane zestawy urządzeń badawczych nie muszą też być tego samego powodu wielokrotnie sprawdzane wcześniej na Ziemi, co wplynie na skrócenie cyklu doświadczeń.

— Jaki rodzaj prac badawczych zyska szczególnie dzięki nowym możliwościom transportowym na trasie Ziemia — orbita?

— Przy dostawach paliwa z Ziemi można będzie realizować znacznie szersze astronomiczne programy badawcze, a jedyną barierą pozostaje odporność organizmów kosmonautów na fizjologiczne i psy-

chologiczne warunki przebywania w zamkniętym pomieszczeniu zespołu orbitalnego, który zresztą także można obecnie powiększać przez do budowanie nowych elementów wynoszonych na orbitę transportowcami.

Szczególnie jednak w obecnej sytuacji mogą skorzystać — moim zdaniem — badania astronomiczne. Prowadzenie ich w warunkach kosmicznych ma wiele zalet, gdyż obserwacje nie są zakłócone przez atmosferę ziemską. Dotychczas możliwości były ograniczone z powodu konieczności oszczędzania paliwa. Obserwacje astronomiczne wymagają częstej zmiany pozycji stacji, do czego służą silniki korekcyjne.

— W obecnym eksperymencie statek „Progress-1” został wykorzystany jako pojazd jednokierunkowy...

— Tak, ale jest on zbudowany na bazie statku typu „Sojuz” i może spełniać rolę transportowca również w odwrotnym kierunku, w takim przypadku jednak zmniejszy się jego ładowność. W przyszłości wykorzystywane będą zapowiane transportowce zarówno o jednostronnym, jak i o dwustronnym przebiegu. W podobnym kierunku zmierzają zresztą również projekty amerykańskie.

Transport z orbity na Ziemię stał się już potrzebny nawet dla tych materiałów naukowych, które można również przekazywać drogą radiową, jak np. fotografie Ziemi wykonywane w różnych zakresach promieniowania. Po prostu materiał jest obfity, a kanały teletransmisji mają ograniczoną pojemność, co powoduje przeciążenie łączności. Natomiast przy innych badaniach, np. w zakresie technologii chemicznej, metalurgii, biologii i medycyny, możliwość dwustronnego transportu materiałów między Ziemią i stacją orbitalną jest podstawowym warunkiem zarówno samego przeprowadzenia eksperymentów, jak i wykorzystania ich wyników.

Rozmawiał JANUSZ BIEN

Radziecki samochód-gigant

Naukowcy radzieccy na życzenie specjalistycznych przedsiębiorstw montażowych opracowali konstrukcję samochodu giganta, przeznaczoną do przewożenia wielkich urządzeń wentylacyjnych.

Cieciarówka razem z przyczepą ma 36 metrów długości i 4 metry wysokości. Obliczono, że przewiezie tym samochodem 20 000 ton ładunku da około 8 000 rubli oszczędności. (PAP)

Czego nie widać z pociągu

'Dokończenie ze str. 3'

wie. M. lat na kole jest Stefan Szczepaniak, 26 — Bolesław Sobkowicz. Powinno być na zmianie 13 ludzi. Ale z reguły jest o pięć, sześć, siedem, osiem, dziewięć, dziesięć, jedenastu, dwunastu, trzynastu, czternastu, piętnastu, szesnastu, siedemnastu, osiemnastu, dziewiętnastu, dwudziestu, dwudziestu jednym, dwudziestu dwoma, dwudziestu trzema, dwudziestu czterema, dwudziestu pięć, dwudziestu sześć, dwudziestu siedem, dwudziestu osiem, dwudziestu dziewięć, trzydziestu, trzydziestu jednym, trzydziestu dwoma, trzydziestu trzema, trzydziestu czterema, trzydziestu pięć, trzydziestu sześć, trzydziestu siedem, trzydziestu osiem, trzydziestu dziewięć, czterdziestu, czterdziestu jednym, czterdziestu dwoma, czterdziestu trzema, czterdziestu czterema, czterdziestu pięć, czterdziestu sześć, czterdziestu siedem, czterdziestu osiem, czterdziestu dziewięć, pięćdziesięciu, pięćdziesięciu jednym, pięćdziesięciu dwoma, pięćdziesięciu trzema, pięćdziesięciu czterema, pięćdziesięciu pięć, pięćdziesięciu sześć, pięćdziesięciu siedem, pięćdziesięciu osiem, pięćdziesięciu dziewięć, sześćdziesięciu, sześćdziesięciu jednym, sześćdziesięciu dwoma, sześćdziesięciu trzema, sześćdziesięciu czterema, sześćdziesięciu pięć, sześćdziesięciu sześć, sześćdziesięciu siedem, sześćdziesięciu osiem, sześćdziesięciu dziewięć, siedemdziesięciu, siedemdziesięciu jednym, siedemdziesięciu dwoma, siedemdziesięciu trzema, siedemdziesięciu czterema, siedemdziesięciu pięć, siedemdziesięciu sześć, siedemdziesięciu siedem, siedemdziesięciu osiem, siedemdziesięciu dziewięć, osiemdziesięciu, osiemdziesięciu jednym, osiemdziesięciu dwoma, osiemdziesięciu trzema, osiemdziesięciu czterema, osiemdziesięciu pięć, osiemdziesięciu sześć, osiemdziesięciu siedem, osiemdziesięciu osiem, osiemdziesięciu dziewięć, dziewięćdziesięciu, dziewięćdziesięciu jednym, dziewięćdziesięciu dwoma, dziewięćdziesięciu trzema, dziewięćdziesięciu czterema, dziewięćdziesięciu pięć, dziewięćdziesięciu sześć, dziewięćdziesięciu siedem, dziewięćdziesięciu osiem, dziewięćdziesięciu dziewięć, sto, sto jednym, sto dwoma, sto trzema, sto czterema, sto pięć, sto sześć, sto siedem, sto osiem, sto dziewięć, sto dwadzieścia, sto dwadzieścia jednym, sto dwadzieścia dwoma, sto dwadzieścia trzema, sto dwadzieścia czterema, sto dwadzieścia pięć, sto dwadzieścia sześć, sto dwadzieścia siedem, sto dwadzieścia osiem, sto dwadzieścia dziewięć, sto trzydzieści, sto trzydzieści jednym, sto trzydzieści dwoma, sto trzydzieści trzema, sto trzydzieści czterema, sto trzydzieści pięć, sto trzydzieści sześć, sto trzydzieści siedem, sto trzydzieści osiem, sto trzydzieści dziewięć, sto czterdzieści, sto czterdzieści jednym, sto czterdzieści dwoma, sto czterdzieści trzema, sto czterdzieści czterema, sto czterdzieści pięć, sto czterdzieści sześć, sto czterdzieści siedem, sto czterdzieści osiem, sto czterdzieści dziewięć, sto pięćdziesiąt, sto pięćdziesiąt jednym, sto pięćdziesiąt dwoma, sto pięćdziesiąt trzema, sto pięćdziesiąt czterema, sto pięćdziesiąt pięć, sto pięćdziesiąt sześć, sto pięćdziesiąt siedem, sto pięćdziesiąt osiem, sto pięćdziesiąt dziewięć, sto sześćdziesiąt, sto sześćdziesiąt jednym, sto sześćdziesiąt dwoma, sto sześćdziesiąt trzema, sto sześćdziesiąt czterema, sto sześćdziesiąt pięć, sto sześćdziesiąt sześć, sto sześćdziesiąt siedem, sto sześćdziesiąt osiem, sto sześćdziesiąt dziewięć, sto siedemdziesiąt, sto siedemdziesiąt jednym, sto siedemdziesiąt dwoma, sto siedemdziesiąt trzema, sto siedemdziesiąt czterema, sto siedemdziesiąt pięć, sto siedemdziesiąt sześć, sto siedemdziesiąt siedem, sto siedemdziesiąt osiem, sto siedemdziesiąt dziewięć, sto osiemdziesiąt, sto osiemdziesiąt jednym, sto osiemdziesiąt dwoma, sto osiemdziesiąt trzema, sto osiemdziesiąt czterema, sto osiemdziesiąt pięć, sto osiemdziesiąt sześć, sto osiemdziesiąt siedem, sto osiemdziesiąt osiem, sto osiemdziesiąt dziewięć, sto dziewięćdziesiąt, sto dziewięćdziesiąt jednym, sto dziewięćdziesiąt dwoma, sto dziewięćdziesiąt trzema, sto dziewięćdziesiąt czterema, sto dziewięćdziesiąt pięć, sto dziewięćdziesiąt sześć, sto dziewięćdziesiąt siedem, sto dziewięćdziesiąt osiem, sto dziewięćdziesiąt dziewięć, sto sto, sto sto jednym, sto sto dwoma, sto sto trzema, sto sto czterema, sto sto pięć, sto sto sześć, sto sto siedem, sto sto osiem, sto sto dziewięć, sto sto dwadzieścia, sto sto dwadzieścia jednym, sto sto dwadzieścia dwoma, sto sto dwadzieścia trzema, sto sto dwadzieścia czterema, sto sto dwadzieścia pięć, sto sto dwadzieścia sześć, sto sto dwadzieścia siedem, sto sto dwadzieścia osiem, sto sto dwadzieścia dziewięć, sto sto trzydzieści, sto sto trzydzieści jednym, sto sto trzydzieści dwoma, sto sto trzydzieści trzema, sto sto trzydzieści czterema, sto sto trzydzieści pięć, sto sto trzydzieści sześć, sto sto trzydzieści siedem, sto sto trzydzieści osiem, sto sto trzydzieści dziewięć, sto sto czterdzieści, sto sto czterdzieści jednym, sto sto czterdzieści dwoma, sto sto czterdzieści trzema, sto sto czterdzieści czterema, sto sto czterdzieści pięć, sto sto czterdzieści sześć, sto sto czterdzieści siedem, sto sto czterdzieści osiem, sto sto czterdzieści dziewięć, sto sto pięćdziesiąt, sto sto pięćdziesiąt jednym, sto sto pięćdziesiąt dwoma, sto sto pięćdziesiąt trzema, sto sto pięćdziesiąt czterema, sto sto pięćdziesiąt pięć, sto sto pięćdziesiąt sześć, sto sto pięćdziesiąt siedem, sto sto pięćdziesiąt osiem, sto sto pięćdziesiąt dziewięć, sto sto sześćdziesiąt, sto sto sześćdziesiąt jednym, sto sto sześćdziesiąt dwoma, sto sto sześćdziesiąt trzema, sto sto sześćdziesiąt czterema, sto sto sześćdziesiąt pięć, sto sto sześćdziesiąt sześć, sto sto sześćdziesiąt siedem, sto sto sześćdziesiąt osiem, sto sto sześćdziesiąt dziewięć, sto sto siedemdziesiąt, sto sto siedemdziesiąt jednym, sto sto siedemdziesiąt dwoma, sto sto siedemdziesiąt trzema, sto sto siedemdziesiąt czterema, sto sto siedemdziesiąt pięć, sto sto siedemdziesiąt sześć, sto sto siedemdziesiąt siedem, sto sto siedemdziesiąt osiem, sto sto siedemdziesiąt dziewięć, sto sto osiemdziesiąt, sto sto osiemdziesiąt jednym, sto sto osiemdziesiąt dwoma, sto sto osiemdziesiąt trzema, sto sto osiemdziesiąt czterema, sto sto osiemdziesiąt pięć, sto sto osiemdziesiąt sześć, sto sto osiemdziesiąt siedem, sto sto osiemdziesiąt osiem, sto sto osiemdziesiąt dziewięć, sto sto dziewięćdziesiąt, sto sto dziewięćdziesiąt jednym, sto sto dziewięćdziesiąt dwoma, sto sto dziewięćdziesiąt trzema, sto sto dziewięćdziesiąt czterema, sto sto dziewięćdziesiąt pięć, sto sto dziewięćdziesiąt sześć, sto sto dziewięćdziesiąt siedem, sto sto dziewięćdziesiąt osiem, sto sto dziewięćdziesiąt dziewięć, sto sto sto, sto sto sto jednym, sto sto sto dwoma, sto sto sto trzema, sto sto sto czterema, sto sto sto pięć, sto sto sto sześć, sto sto sto siedem, sto sto sto osiem, sto sto sto dziewięć, sto sto sto dwadzieścia, sto sto sto dwadzieścia jednym, sto sto sto dwadzieścia dwoma, sto sto sto dwadzieścia trzema, sto sto sto dwadzieścia czterema, sto sto sto dwadzieścia pięć, sto sto sto dwadzieścia sześć, sto sto sto dwadzieścia siedem, sto sto sto dwadzieścia osiem, sto sto sto dwadzieścia dziewięć, sto sto sto trzydzieści, sto sto sto trzydzieści jednym, sto sto sto trzydzieści dwoma, sto sto sto trzydzieści trzema, sto sto sto trzydzieści czterema, sto sto sto trzydzieści pięć, sto sto sto trzydzieści sześć, sto sto sto trzydzieści siedem, sto sto sto trzydzieści osiem, sto sto sto trzydzieści dziewięć, sto sto sto czterdzieści, sto sto sto czterdzieści jednym, sto sto sto czterdzieści dwoma, sto sto sto czterdzieści trzema, sto sto sto czterdzieści czterema, sto sto sto czterdzieści pięć, sto sto sto czterdzieści sześć, sto sto sto czterdzieści siedem, sto sto sto czterdzieści osiem, sto sto sto czterdzieści dziewięć, sto sto sto pięćdziesiąt, sto sto sto pięćdziesiąt jednym, sto sto sto pięćdziesiąt dwoma, sto sto sto pięćdziesiąt trzema, sto sto sto pięćdziesiąt czterema, sto sto sto pięćdziesiąt pięć, sto sto sto pięćdziesiąt sześć, sto sto sto pięćdziesiąt siedem, sto sto sto pięćdziesiąt osiem, sto sto sto pięćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sześćdziesiąt, sto sto sto sześćdziesiąt jednym, sto sto sto sześćdziesiąt dwoma, sto sto sto sześćdziesiąt trzema, sto sto sto sześćdziesiąt czterema, sto sto sto sześćdziesiąt pięć, sto sto sto sześćdziesiąt sześć, sto sto sto sześćdziesiąt siedem, sto sto sto sześćdziesiąt osiem, sto sto sto sześćdziesiąt dziewięć, sto sto sto siedemdziesiąt, sto sto sto siedemdziesiąt jednym, sto sto sto siedemdziesiąt dwoma, sto sto sto siedemdziesiąt trzema, sto sto sto siedemdziesiąt czterema, sto sto sto siedemdziesiąt pięć, sto sto sto siedemdziesiąt sześć, sto sto sto siedemdziesiąt siedem, sto sto sto siedemdziesiąt osiem, sto sto sto siedemdziesiąt dziewięć, sto sto sto osiemdziesiąt, sto sto sto osiemdziesiąt jednym, sto sto sto osiemdziesiąt dwoma, sto sto sto osiemdziesiąt trzema, sto sto sto osiemdziesiąt czterema, sto sto sto osiemdziesiąt pięć, sto sto sto osiemdziesiąt sześć, sto sto sto osiemdziesiąt siedem, sto sto sto osiemdziesiąt osiem, sto sto sto osiemdziesiąt dziewięć, sto sto sto dziewięćdziesiąt, sto sto sto dziewięćdziesiąt jednym, sto sto sto dziewięćdziesiąt dwoma, sto sto sto dziewięćdziesiąt trzema, sto sto sto dziewięćdziesiąt czterema, sto sto sto dziewięćdziesiąt pięć, sto sto sto dziewięćdziesiąt sześć, sto sto sto dziewięćdziesiąt siedem, sto sto sto dziewięćdziesiąt osiem, sto sto sto dziewięćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto, sto sto sto sto jednym, sto sto sto sto dwoma, sto sto sto sto trzema, sto sto sto sto czterema, sto sto sto sto pięć, sto sto sto sto sześć, sto sto sto sto siedem, sto sto sto sto osiem, sto sto sto sto dziewięć, sto sto sto sto dwadzieścia, sto sto sto sto dwadzieścia jednym, sto sto sto sto dwadzieścia dwoma, sto sto sto sto dwadzieścia trzema, sto sto sto sto dwadzieścia czterema, sto sto sto sto dwadzieścia pięć, sto sto sto sto dwadzieścia sześć, sto sto sto sto dwadzieścia siedem, sto sto sto sto dwadzieścia osiem, sto sto sto sto dwadzieścia dziewięć, sto sto sto sto trzydzieści, sto sto sto sto trzydzieści jednym, sto sto sto sto trzydzieści dwoma, sto sto sto sto trzydzieści trzema, sto sto sto sto trzydzieści czterema, sto sto sto sto trzydzieści pięć, sto sto sto sto trzydzieści sześć, sto sto sto sto trzydzieści siedem, sto sto sto sto trzydzieści osiem, sto sto sto sto trzydzieści dziewięć, sto sto sto sto czterdzieści, sto sto sto sto czterdzieści jednym, sto sto sto sto czterdzieści dwoma, sto sto sto sto czterdzieści trzema, sto sto sto sto czterdzieści czterema, sto sto sto sto czterdzieści pięć, sto sto sto sto czterdzieści sześć, sto sto sto sto czterdzieści siedem, sto sto sto sto czterdzieści osiem, sto sto sto sto czterdzieści dziewięć, sto sto sto sto pięćdziesiąt, sto sto sto sto pięćdziesiąt jednym, sto sto sto sto pięćdziesiąt dwoma, sto sto sto sto pięćdziesiąt trzema, sto sto sto sto pięćdziesiąt czterema, sto sto sto sto pięćdziesiąt pięć, sto sto sto sto pięćdziesiąt sześć, sto sto sto sto pięćdziesiąt siedem, sto sto sto sto pięćdziesiąt osiem, sto sto sto sto pięćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sześćdziesiąt, sto sto sto sto sześćdziesiąt jednym, sto sto sto sto sześćdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sześćdziesiąt trzema, sto sto sto sto sześćdziesiąt czterema, sto sto sto sto sześćdziesiąt pięć, sto sto sto sto sześćdziesiąt sześć, sto sto sto sto sześćdziesiąt siedem, sto sto sto sto sześćdziesiąt osiem, sto sto sto sto sześćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto siedemdziesiąt, sto sto sto sto siedemdziesiąt jednym, sto sto sto sto siedemdziesiąt dwoma, sto sto sto sto siedemdziesiąt trzema, sto sto sto sto siedemdziesiąt czterema, sto sto sto sto siedemdziesiąt pięć, sto sto sto sto siedemdziesiąt sześć, sto sto sto sto siedemdziesiąt siedem, sto sto sto sto siedemdziesiąt osiem, sto sto sto sto siedemdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto osiemdziesiąt, sto sto sto sto osiemdziesiąt jednym, sto sto sto sto osiemdziesiąt dwoma, sto sto sto sto osiemdziesiąt trzema, sto sto sto sto osiemdziesiąt czterema, sto sto sto sto osiemdziesiąt pięć, sto sto sto sto osiemdziesiąt sześć, sto sto sto sto osiemdziesiąt siedem, sto sto sto sto osiemdziesiąt osiem, sto sto sto sto osiemdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto dziewięćdziesiąt, sto sto sto sto dziewięćdziesiąt jednym, sto sto sto sto dziewięćdziesiąt dwoma, sto sto sto sto dziewięćdziesiąt trzema, sto sto sto sto dziewięćdziesiąt czterema, sto sto sto sto dziewięćdziesiąt pięć, sto sto sto sto dziewięćdziesiąt sześć, sto sto sto sto dziewięćdziesiąt siedem, sto sto sto sto dziewięćdziesiąt osiem, sto sto sto sto dziewięćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto, sto sto sto sto sto jednym, sto sto sto sto sto dwoma, sto sto sto sto sto trzema, sto sto sto sto sto czterema, sto sto sto sto sto pięć, sto sto sto sto sto sześć, sto sto sto sto sto siedem, sto sto sto sto sto osiem, sto sto sto sto sto dziewięć, sto sto sto sto sto dwadzieścia, sto sto sto sto sto dwadzieścia jednym, sto sto sto sto sto dwadzieścia dwoma, sto sto sto sto sto dwadzieścia trzema, sto sto sto sto sto dwadzieścia czterema, sto sto sto sto sto dwadzieścia pięć, sto sto sto sto sto dwadzieścia sześć, sto sto sto sto sto dwadzieścia siedem, sto sto sto sto sto dwadzieścia osiem, sto sto sto sto sto dwadzieścia dziewięć, sto sto sto sto sto trzydzieści, sto sto sto sto sto trzydzieści jednym, sto sto sto sto sto trzydzieści dwoma, sto sto sto sto sto trzydzieści trzema, sto sto sto sto sto trzydzieści czterema, sto sto sto sto sto trzydzieści pięć, sto sto sto sto sto trzydzieści sześć, sto sto sto sto sto trzydzieści siedem, sto sto sto sto sto trzydzieści osiem, sto sto sto sto sto trzydzieści dziewięć, sto sto sto sto sto czterdzieści, sto sto sto sto sto czterdzieści jednym, sto sto sto sto sto czterdzieści dwoma, sto sto sto sto sto czterdzieści trzema, sto sto sto sto sto czterdzieści czterema, sto sto sto sto sto czterdzieści pięć, sto sto sto sto sto czterdzieści sześć, sto sto sto sto sto czterdzieści siedem, sto sto sto sto sto czterdzieści osiem, sto sto sto sto sto czterdzieści dziewięć, sto sto sto sto sto pięćdziesiąt, sto sto sto sto sto pięćdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto pięćdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto pięćdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto pięćdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto pięćdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto pięćdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto pięćdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto pięćdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto pięćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sześćdziesiąt, sto sto sto sto sto sześćdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sześćdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sześćdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sześćdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sześćdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sześćdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sześćdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sześćdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sześćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto siedemdziesiąt, sto sto sto sto sto siedemdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto siedemdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto siedemdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto siedemdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto siedemdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto siedemdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto siedemdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto siedemdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto siedemdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto osiemdziesiąt, sto sto sto sto sto osiemdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto osiemdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto osiemdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto osiemdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto osiemdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto osiemdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto osiemdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto osiemdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto osiemdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt, sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto, sto sto sto sto sto sto jednym, sto sto sto sto sto sto dwoma, sto sto sto sto sto sto trzema, sto sto sto sto sto sto czterema, sto sto sto sto sto sto pięć, sto sto sto sto sto sto sześć, sto sto sto sto sto sto siedem, sto sto sto sto sto sto osiem, sto sto sto sto sto sto dziewięć, sto sto sto sto sto sto dwadzieścia, sto sto sto sto sto sto dwadzieścia jednym, sto sto sto sto sto sto dwadzieścia dwoma, sto sto sto sto sto sto dwadzieścia trzema, sto sto sto sto sto sto dwadzieścia czterema, sto sto sto sto sto sto dwadzieścia pięć, sto sto sto sto sto sto dwadzieścia sześć, sto sto sto sto sto sto dwadzieścia siedem, sto sto sto sto sto sto dwadzieścia osiem, sto sto sto sto sto sto dwadzieścia dziewięć, sto sto sto sto sto sto trzydzieści, sto sto sto sto sto sto trzydzieści jednym, sto sto sto sto sto sto trzydzieści dwoma, sto sto sto sto sto sto trzydzieści trzema, sto sto sto sto sto sto trzydzieści czterema, sto sto sto sto sto sto trzydzieści pięć, sto sto sto sto sto sto trzydzieści sześć, sto sto sto sto sto sto trzydzieści siedem, sto sto sto sto sto sto trzydzieści osiem, sto sto sto sto sto sto trzydzieści dziewięć, sto sto sto sto sto sto czterdzieści, sto sto sto sto sto sto czterdzieści jednym, sto sto sto sto sto sto czterdzieści dwoma, sto sto sto sto sto sto czterdzieści trzema, sto sto sto sto sto sto czterdzieści czterema, sto sto sto sto sto sto czterdzieści pięć, sto sto sto sto sto sto czterdzieści sześć, sto sto sto sto sto sto czterdzieści siedem, sto sto sto sto sto sto czterdzieści osiem, sto sto sto sto sto sto czterdzieści dziewięć, sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt, sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt, sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt, sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt, sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt, sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto, sto sto sto sto sto sto sto jednym, sto sto sto sto sto sto sto dwoma, sto sto sto sto sto sto sto trzema, sto sto sto sto sto sto sto czterema, sto sto sto sto sto sto sto pięć, sto sto sto sto sto sto sto sześć, sto sto sto sto sto sto sto siedem, sto sto sto sto sto sto sto osiem, sto sto sto sto sto sto sto dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia, sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia jednym, sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia dwoma, sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia trzema, sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia czterema, sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia pięć, sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia sześć, sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia siedem, sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia osiem, sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści, sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści jednym, sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści dwoma, sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści trzema, sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści czterema, sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści pięć, sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści sześć, sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści siedem, sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści osiem, sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści, sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści jednym, sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści dwoma, sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści trzema, sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści czterema, sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści pięć, sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści sześć, sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści siedem, sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści osiem, sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt, sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt, sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt, sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt, sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt, sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto, sto sto sto sto sto sto sto sto jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia, sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści, sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści, sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt, sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt, sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt, sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt, sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt, sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto, sto sto sto sto sto sto sto sto sto jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto sto trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści, sto sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto trzydzieści dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści, sto sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto czterdzieści dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt, sto sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto pięćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sześćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt, sto sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto siedemdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt, sto sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto osiemdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięćdziesiąt dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sto, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sto jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sto dwoma, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sto trzema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sto czterema, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sto pięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sto sześć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sto siedem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sto osiem, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sto dziewięć, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia jednym, sto sto sto sto sto sto sto sto sto sto dwadzieścia dwoma, sto sto sto sto sto

SPORT-SPORT-SPORT-SPORT

Wytnij!

Zachowaj!

Kto z kim, gdzie, kiedy – na piłkarskich MŚ

I TURA	1-VI	2-VI	3-VI	6-VI	7-VI	10-VI	11-VI	MISTRZ GRUPY	V-MISTRZ GRUPY
GRUPA I Buenos Aires (River Plate)		WĘGRY- ARGENTYNA		ARGENTYNA- FRANCJA		WŁOCHY- ARGENTYNA		A1	B5
Mardel Plata		FRANCJA- WŁOCHY		WŁOCHY- WĘGRY		FRANCJA- WĘGRY			
GRUPA II Buenos Aires (River Plate)	RFN- POLSKA								
Rosario		TUNEZJA- MEKSYK		POLSKA- TUNEZJA		MEKSYK- POLSKA		B6	A2
Cordoba				MEKSYK- RFN		TUNEZJA- RFN			
GRUPA III Buenos Aires (Velez)			HISZPANIA- AUSTRIA		AUSTRIA- SZWECJA		SZWECJA- HISZPANIA	A3	B7
Mardel Plata			SZWECJA- BRAZYLIA		BRAZYLIA- HISZPANIA		BRAZYLIA- AUSTRIA		
GRUPA IV Cordoba			PERU- SZKOCJA		SZKOCJA- IRAN		PERU- IRAN	B8	A4
Mendoza			IRAN- HOLANDIA		HOLANDIA- PERU		SZKOCJA- HOLANDIA		

* II TURA	14-VI	18-VI	21-VI	24-VI	25-VI
GRUPA A Buenos Aires (River Plate)	A2-A1	A1-A3	A4-A1	Mecz o III miejsce	Mecz finałowy
Cordoba	A3-A4	A4-A2	A3-A2		
GRUPA B Rosario	B6-B5	B5-B7	B8-B5		
Mendoza	B7-B8	B8-B6	B7-B6		

* po zakończeniu eliminacji grupowych w miejsce numerów należy wpisać nazwy drużyn

AZS – Wisła 98:96 (47:37)

Kolejny krok akademikzek na drodze do mistrzostwa

Od specjalnego wysłannika „Głosu“

Kibice, którzy oglądali zmagania koszykarek w drugim dniu turnieju krakowskiego, będąc pamiętając widok, jakie za prezentowały zespoły AZS i Wisła. Był to mecz stojący na wysoce poziomie, bardzo szybki, niesłychanie emocjonujący, wręcz dramatyczny. To co działo się w hali Wisły nie da się opisać w krótkim sprawozdaniu. Aby uspołokić czytelników dodajmy na wstępie, że koszykarki AZS wygrały to spotkanie po dogrywce 98:96 (47:37, 37:37).

Początek spotkania nie zapowiadał jednak nieprawdopodobnych emocji. Poznaniarki Zietarska i Komorowska znacznie lepiej spisywały się w walce pod tablicami od Bieleckiej, dzięki czemu AZS uzyskał do przerwy 10 punktów przewagi.

Wisła nie załamano się jednak i po zmianie stron przystąpiła do odrabiania strat. Bardzo dobrze grała Kaluta, która wypracowywała doskonałe sytuacje strzeleckie Januszkiewicz i Wiązowskiej. W 25 min. AZS prowadził tylko 33:51, a kiedy w trzy minuty później czwarte przewinięcie otrzymała najlepsza zawodniczka na boisku Gumowska, sukces akademikzek stanął pod znakiem zapytania.

Dramatyczna sytuacja rozpoczęła się od 31 min. Na każdy koszyk zdobyty przez poznaniarki zawodniczki Wisły odpowiadały celnym trafieniem. W 35 min. był remis 75:75 a w chwili później krakowianki objęły prowadzenie 77:75. Znowu trwała wymiana celnych rzutów i odnotowywały kolejne remisy 79:79, 81:81, 83:83. Na 43 sek. przed zakończeniem meczu dwoma punktami prowadziła Wisła, skuteczny rzut Gumowskiej pozwolił wyrównać na pół min. przed końcem na 85:85. W posiadaniu piłki były wiślaczki, rozgrywały ją długo, chcąc rzucić celnie dopiero w ostatnich sekundach gry. Na 7 sek. przed

końcem sędziowie odgryźdali wątpliwą faul Haberowej na Kalucie i ta ostatnia wykonała dwa rzuty osobiste. Uczyniła to skutecznie i w tym momencie nikt nie wierzył, że Wisła może jeszcze ten mecz przegrać. Trudno bowiem zdobyć przez 7 sek. wyrównującego kosza. W tym momencie ujawniło się jak wielką indywidualnością jest Gumowska. Wzięła piłkę, przekosiła całe boisko i pod koszem Wisły została sfaulowana. Było to na 2 sek. przed końcem meczu. Sędziowie przyznali dwa rzuty wolne. O tym jak wielką odporność psychiczną trzeba mieć, by wykonać szanse, przekonała się już nie jedna koszykarka. Gumowska nie zraziła się jednak przerażającym rykiem tysięcy osób chcących jej przeszkodzić w trafieniu do kosza i oba rzuty wykonała celnie, doprowadzając do stanu 87:87 i dogrywki.

Tę ostatnią część gry akademikzek rozpoczęły pomyślnie. Najpierw Gumowska nagrała ładną piłkę Komorowskiej, a w chwili później sama trafiła celnie i było 91:87. AZS prowadził już nawet 95:90 a mimo to Wisła doprowadziła do remisu 96:96. Ostatnie słowo należało jednak do akademikzek.

Punkty dla AZS zdobyły: Gumowska 35, Zietarska 20, Komorowska 17, Wiśniewska 8, Ludwicka 4.

Dla Wisły: Kaluta 36, Wiązowska 18, Januszkiewicz 21, Starowiejska 9, Wiśniewska 8, Bielecka 4.

TABELA ZESPOŁÓW WALCZĄCYCH O MIEJSCA 1-4

1. AZS	20	38	1960:1617
2. Wisła	20	34	1699:1498
3. ŁKS	20	33	1650:1477
4. Spójnia	20	33	1515:1393

WIESŁAW ŁUCZAK

Rajd Monte Carlo

Francuzi prowadzą

Wczoraj rano 176 załóg uczestniczących w Rajdzie Monte Carlo wyruszyło na trasę etapu Monaco – Gapp – Vals les Bains – Digne – Monaco długości 1700 km na którym znajduje się kilkanaście odcinków specjalnych. Według oficjalnej klasyfikacji po zjeździe gwałtownym oraz pięciu pierwszych odcinkach specjalnych, prowadzenie w rajdzie objęła załoga francuska Gué Freguelin i Jacques Delaval na samochodzie Renault 5 Alpina.

Polska załoga Jerzy Landsberg i Marek Muszyński sklasyfikowana została po pierwszych pięciu odcinkach specjalnych na 56 miejscu ze stratą 9 min. i 13 sek. do liderów. (PAP)

Ze sportu szkolnego

Działacze Szkolnego Związku Sportowego w Poznaniu dokonali podsumowania działalności sportowej związku za okres jesieni ubiegłego roku. Tylko w zawodach lekkoatletycznych startowała rekordowa ilość ponad 3000 uczestników.

W punktacji ligi wojewódzkiej szkół ponadpodstawowych w lekkoatletyce w której startowała 11 juniorów młodszych i starszych wyłoniono najlepsze szkolne zespoły. W grupie juniorów młodszych, w której startowało 31 zespołów, pierwsze miejsce zajęło Liceum Ogólnokształcące z Szamotuł – 996 pkt., przed Zespołem Szkół Rolniczych z Wrześni – 990 pkt. ZSR z Poznania – 949 punktów.

W grupie juniorów starszych startowało 28 zespołów. Najlepszym okazało się LO z Puszczykowo, które zdobyło 1226 pkt., przed ZSR z Wrześni – 1223 pkt. oraz Zespołem Szkół Samochodowych z Poznania – zdobywcą 1212 punktów.

W czworboju lekkoatletycznym

Dla Kozakiewicza i 5-ciu boistów

Nagrody ministra spraw zagranicznych

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych odbyła się uroczystość wręczenia dorocznej nagrody przyznawanej sportowcom szczególnie zasłużonym w rozstawianiu polskiego sportu i dobrego imienia Polski Ludowej poza granicami kraju.

Za rok 1977 nagrody te otrzymała reprezentacja Polski w pięcioboju nowoczesnym, która wywalczyła dwa złote i jeden brązowy medal na mistrzostwach świata oraz rekordzista Europy w skoku o tyczce – Władysław Kozakiewicz. (PAP)

startowało ponad tysiąc zawodników w 93 zespołach chłopców dziewcząt.

Do finału wojewódzkiego, który odbył się w maju br. awansowało po 7 zespołów.

W grupie dziewcząt najlepsze wyniki uzyskała Zbiroczą Szkoła Gminna z Mosiny, która uzyskała 952 pkt. przed SP 89 z Poznania – 945 pkt. i SP 3 z Szamotuł, która zdobyła 941 punktów.

W grupie chłopców pierwsze miejsce zajęła Zbiroczą Szkoła Gminna z Mosiny – 878 pkt. Dalej miejsca zajęły ZSG z Nowego Tomysła – 853 pkt. i ZSG z Obornik, która zdobyła 842 punkty.

W biegach sztafetowych 8x50 m brało udział 1240 uczestników. Do finału wojewódzkiego wśród 15 zespołów dziewcząt i 17 zespołów chłopców awansowały między innymi reprezentacje lekkoatletyki ze SP 4 ze Śremu, ZSG 1 z Szamotuł oraz SP 3 z Szamotuł lekkoatletów z SP 4 ze Śremu, SP 1 ze Swarzędza oraz SP 51 z Poznania. (kar)



Pozory

Po felietonie opublikowanym pod tym tytułem w naszym cotygodniowym cyklu „Co o tym sądzicie” otrzymaliśmy listy, których wybrane fragmenty publikujemy. Wszystkim autorom korespondencji dziękujemy za okazane zainteresowanie.

Życie ludzkie – to olbrzymia scena wypełniona po brzegi aktorami. Każdy człowiek gra rolę, jaką mu wyznacza reżyser – los. Istnieje zasadnicza różnica między życiem a teatrem. W teatrze – każdy aktor współpracuje z reżyserem. W życiu – samemu trzeba się uczyć swojej roli. Samokształcenie jest sztuką trudną. Zdarza się więc, że gra aktorów – ludzi wywołuje czasami mieszane uczucia. Bywa często, że silniejsi atakują słabszych, i to w najmniej odpowiednim momencie. Na widok takiej niewyważonej gry przypomina się bajka Ignacego Krasińskiego pt. „Przyjaciele”. Bajkowego zająca spotkał smutny los, gdyż został pożarty przez wilki, mając wielu przyjaciół. Ludzie – zając muszą w podobnych przypadkach przybierać pozory groźnych wilków. Stosując ten chwyt nie szkodzi nikomu – a działają jedynie we własnej obronie.

Tak więc zachowanie pozorów i maskowanie wewnętrznej miotania się i słabości bywa niekiedy wręcz konieczne. Tylko w książkach i filmach spotkać można Herkulesów i długodystansowców. W życiu natomiast – tylko ludzi. (243)

ZOFIA KULZA

Poznań

Tytułomania istnieje u nas od wielu lat i nadal nie ustaje, a nawet się nasila. Jeszcze nie tak dawno temu szef jakiejś komórki zwat się kierownikiem, obecnie zaś musi być naczelnikiem lub dyrektorem. Są więc dyrektorzy przedszkoli, przychodni lekarskich, zbiornik złomu itd., itp. Nazwy niektórych instytucji są śmiesznie pozmieniane, nie wiadomo w imię czego. Na przykład ludzie wywołujący śmieci zwa się teraz pracownikami Zakładu Techniki Sanitarnej.

Nie mam zamiaru obniżać autorytetu rzeczywistości, zastużonym naczelnikom, dyrektorom, którzy są chlubą naszego społeczeństwa, lecz coś z tą tytułomanią jest na pewno nie w porządku. Czemu tak jest? Sądzę, że zbyt pochopnie nawiązujemy do stanowisk z wielkimi tytułami. Czasem odnosi się wrażenie, że co piąty obywatel PRL nadaje się – we własnym mniemaniu – na kierownicze stanowisko, chociaż nie posiada potrzebnych do tego kwalifikacji. Tymczasem mniej trzeba myśleć o tytułach a bardziej o rzetelnej pracy. (244)

FRANCISZEK TWARDY

Poznań

Każdy z nas marzy o tym, aby być jednostką znaczącą. Niestety, nie każdy może nią być i stąd stare jak świat przyoblekanie się w cudze szatki. Referent na wczorajszym posiedzeniu pod dyktando, skromny asystent udaje docenta, starszy pan ujmuje sobie kilka lat, by podbić serca pań. Pozory, pozory śmieszne, ale do zniesienia. Można patrzeć na nie z przyzwyczajeniem oka, nikogo te małe kłamstwa w gruncie rzeczy nie krzywdzą.

Znam jednak pozory, o których nie można mówić bez wewnętrznej niepokoju. Myślę o pozorach pracy i pozornych

wynikach produkcyjnych (vide „Prawo i Życie” z 1 stycznia br. artykuł „Zabawa z cyferkami”). I o tych właśnie pozorach, demoralizujących społeczeństwo, warto pisać. (216)

ZDZISŁAW R.

Poznań

Kończy autor swój felieton na temat często praktykowanej pozoromani w życiu, słowami: „A może tak właśnie nie trzeba? Może odrobina użyd jest potrzebna każdemu, a reszta jest tylko sprawą proporcji między prawdą i upiększeniem?”

Odpowiadam: zdecydowanie tak właśnie nie trzeba. Problem bowiem leży w kategoriach moralno-społecznych. Te „niewinne” pozory są zawsze mniejszym lub większym – ale zawsze zakłamaniem. I wcale nierzadko „odrobina użyd” może się stać nałogiem wypaczającym charakter człowieka.

Według mnie trzeba zawsze być sobą. Jest to dla człowieka zawsze i w ostateczności – najkorzystniejsze i najzdrowsze moralnie. Czego się ma w końcu wstydić? Swojej pracy, swojego zawodu – choćby najskromniejszego? Żadna praca nie hańbi – każda jest społecznie użyteczna. Jest to jedyna do przyjęcia postawa – autentycznie socjalistyczna. (233)

P. T.

Poznań

Nie rozumiem o co ten szum? Czy to, że ktoś przez dwa tygodnie będzie na wczasach kimś innym od tego, kim jest w szarej codzienności – może komuś zaszkodzić? Może najwyżej ośmieszyć przy podkowie zdemaskowanego „bohatera”. Nie każdy musi się przecieć zaraz anagażować w afery na miarę Gogolowskiego Chłestakowa, chociaż i nas tacy „rewizorzy” się zdarzają.

I tutaj dopiero może być problem – kiedy niewinna wczasowa zabawa (której reguły w gruncie rzeczy wszyscy dobrze znają) przekształca się w przestępcze działanie – do którego wykorzystuje się przybrany kostium.

WŁADYSŁAW PAWLAK

Kalisz

Szkolni jesteście wysmienić się ze sprzątaczek, która godzi się objąć dopiero stanowisko operatora sprzętu sanitarnego. A komu potrzebne są te wszystkie przemianowania krawatu, śliniaka czy taboretu na „zwis męski ozdoby”, „podgardle dziecięce” lub „siedziśko twarda”? W przypadku sprzątaczek w grę wchodzi w zasadzie tylko poprawa samopoczucia jakiejś ambitnej pani – czy natomiast radosna twórczość autorów tych drugich dziwolągów językowych nie ma czasem pozorować prężnej działalności w poszukiwaniu nowej produkcji rynkowej? Czyż nie jest to więc działalność znacznie bardziej szkodliwa – a podobnych przykładów z dziedziny gospodarki można przytoczyć dużo więcej – niż banalne słabości ludzi, którzy lubią czasem przystroić się w cudze piórka?

JERZY KOWAL

Wschowa

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-353, Poznań.

Praca

Przyjmę pracę na maszynę dzielną lub jakąkolwiek pracę chałupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 45638g.

Przyjmę na stałe ślusarza — zakład ślusarski. Henryk Sroczynski, Swarzędz, ul. Żytnia 26. 45633g

Zakład posadzkarstwa — przyjmie fliskarzy. Telefon 32-06-43. 45582g

Uczennice w bielizniarstwie, przyjmę. Poznań, Dzierżyńskiego 153. 45663g

Młody, solidny mężczyzna, z dużą inicjatywą, podejmie pracę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45721g.

Zatrudnię panią do szycia swetrow na Overlock. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45651g.

Przyjmę pracę chałupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 45669g.

Renciste, zatrudnię do pracy w ogrodnictwie w Zabikowie. Różalska, Poznań — Górczyn, Kordeczkiego 2 m. 32. 45708g

Przyjmę dorocznosc. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45776g.

Panią do kiosk „Ruch” — przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45658g.

Udzielam korepetycji z matematyki. Zborowski, tel. 642-72. 45599g

Magister chemii udziela korepetycji. Tel. 722-71 — Krenz. 45761g

Kupno

Pianino używane, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45663g.

Bony PeKaO — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45692g.

Kupię nową maszynę Overlock. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45695g.

Sprzedaż

Wzmacniacz Fonica 12 W — sprzedam. Kiekrz, ul. Działkowa 39. 45670g

Atrakcyjną suknię ślubną sprzedam. Tel. 66-06-89. 45677g

Pianino sprzedam. Opalenicka 39 m. 1. 45710g

Sadzonki pomidorów Revermund Pahom Gros — sprzedam. Tel. 479-96. 45730g

Maszynę „Overlock” i stębnówkę sprzedam. Tel. 479-96. 45731g

Mala tokarkę do metalu sprzedam. Ul. Starolecka 112. 45738g

Aparat fotograficzny automat „Canon” zestaw stereofoniczny chitachi — compact sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45740g.

Basset hound szczeniata sprzedam. Ewaryst Kubiak, 61-010 Poznań — Koziegłowy, Kwiatowa 18. 45744g

Sprzedam 3 konie zarodo we, księga główna Szynicer. Alina Zawada, poczta Poniec, woj. leszczyński. 66p

Ciągnik V-4011, po remoncie — sprzedam. Józef Sikorski, Słupca, 1 Maja 15. 47p

Kask aerodynamiczny — sprzedam. Tel. 67-40-71, w. 243. 46372g

Sadzonki pomidorów — szklarniowych w odmianach Revermund, Reverdan, Paghamcross, w miesiacu lutym, marcu, kwiecie — sprzedam. Maraszk, 64-200 Wolsztyn, Czerwonej Armii 12. 49p

Obrazy prof. Batoryskiego sprzedam. Mazowiecka 58, Gąsiorowski. 45779g

Obraz Jerzego Kossaka, 1936 r. sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45749g.

Samochody

Willisa Jeppa — sprzedam. Gorzów Wlkp., ul. Pomorska 14. 48p

Zamienie nowego małego Flata na nową Syrenę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45752g.

Forda, stan dobry, rok prod. 1970, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45729g.

Stara 25 sprzedam. Krzyszko, ul. Koszycy 3, poczta i stacja kolejowa Rokietnica. 45715g

Przycepe, hak, bagażnik do Flata 124 — sprzedam. Tel. 41-10-52. 45682g

Okazyjnie sprzedam Renault 10. Poznań, Swierczewo, Bruna 71. 45605g

Lokale

Mieszkanie własnościowe M-5, 55 m² w Lesznie (po długi — parkiet mozaika) — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39p.

Nieruchomości

Dom jednorodzinny wszelkimi wygodami wraz z ogrodem i budynkiem gospodarczym — sprzedam. Agnieszka Młynarczyk — Ostrów Wlkp., ul. Woźna 20. 39p

Dom z działką, 3 km od Wrześni — sprzedam. — Szambelański, Września, plac 1 Maja 6. 67p

Działkę budowlaną, okolica Poznania — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45635g

Różne

Uwaga kierowcy! Stacja Obsługi Samochodów Automobilklubu Wielkopolskiego w Poznaniu, ul. Obornicka 17, tel. 596-74, wykonuje usługę wyspecjalizowaną w zakresie antykorozyjnego zabezpieczenia podwozi. Usługa wykonywana jest po konkurencyjnej cenie i z roczną gwarancją. Stacja wykonuje również w krótkim terminie smarowanie i wymianę oleju. Termin usługi można ustalać również telefonicznie. 63k1

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH POZNAŃSKIEJ FABRYKI ŁOŻYSK TOCZNYCH w Poznaniu, ul. Krańcowa 9

PRZYJMUJE ZAPISY do klasy pierwszej ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ w zawodzie mechanicznym chłopców i dziewczęta.

Nauka rozpocznie się od 20 lutego 1978 roku.

OD KANDYDATÓW WYMAGA SIĘ:

1. podania z życiorysem,
2. świadectwa ukończenia szkoły podstawowej,
3. odpis aktu urodzenia lub dowód osobisty matki do wglądu,
4. pięć fotografii,
5. szkolne świadectwo zdrowia z kartą szczepień.

Wszystkim absolwentom zapewnia się zatrudnienie w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych oraz możliwość dalszej nauki w 3-letnim Technikum Mechanicznym dla Pracujących, wchodzącym w skład Zespołu Szkół.

156-K1

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO w Poznaniu, ul. Kościuszki 57

PRZYJMIE DODATKOWO od lutego 1978 r. CHŁOPCÓW W NAUKĘ ZAWODU:

ślusarza mechanika i tokarza.

Nauka w zawodzie trwa 3 lata.

Nabór ten dotyczy również uczniów, którzy przerwali naukę w szkole średniej.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

Warsztat Szkoleniowy nr 1 w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, telefon 67-12-21.

102-K1

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „BUDOSTAL-4”

Generalny Wykonawca Budowy Huty „Katowice”

zatrudni natychmiast:

- INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW BUDOWY na stanowiska kierowników budów i mistrzów budowlanych
- oraz SPECJALISTÓW d. s. kosztorysowania i normowania pracy
- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH w zawodach: betoniarzy, blacharzy, cieśli, dekarzy, stolarzy, malarzy, zbrojarzy, operatorów sprzętu średniego i ciężkiego, kierowców z I i II kategorią prawa jazdy, mechaników, blacharzy i elektryków samochodowych, spawaczy elektryczno-gazowych, monterów konstrukcyjnych i wodno-kanalizacyjnych, ślusarzy remontowych maszyn budowlanych, elektryków z uprawnieniami bez ograniczeń, robotników niewykwalifikowanych — oraz
- ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH na wstępny staż pracy.

Zapewnia się:

- wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie
- pracownikom zamiejscowym nie meldowanym na pobyt stały w miejscu budowy, a zamieszkającym w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych, przysługuje dodatek za rozłąkę
- dla robotników posiłki regeneracyjne — wydawane przez cały rok
- odpowiednie warunki socjalno-bytowe
- zakwaterowanie w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych
- możliwość zdobycia zawodu i podniesienia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłosić się:

- z dowodem osobistym
- książeczką wojskową i ubezpieczeniową
- ostatnim świadectwem pracy.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela:

- Dział Zatrudnienia i Płac — Centralny Punkt Przyjęć PBP „Budostal-4” w Dąbrowie Górniczej, ul. Tworzeń 101 — w godzinach 7—18.

Dojazd pociągiem do dworca PKP w Dąbrowie Górniczej, a następnie autobusem WPK nr 18, 27, 55 lub tramwajem nr 21 do przystanku obok Gł. Placu Budowy.

2796-K2

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH

W TYCHACH, ul. Metalowa 3
telefon 27-70-51 — telex 0315334

PRZYJMUJE DO WYKONANIA PALE WIELKOŚREDNICOWE Ø 900 MM.

WYKONUJEMY SZYBKO:

pale żwirowe, betonowe i żelbetowe
długości do 15 m.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA
DZIAŁ PRZYGOTOWANIA PRODUKCJI.

69-K2

ABSOLWENCI SZKOŁY PODSTAWOWEJ!

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 2 W POZNANIU

Przyjmuje bez egzaminów wstępnych

KANDYDATÓW DO ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- MURARZ,
- MALARZ,
- CIEŚLA,
- POSADZKARZ,
- MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH,
- MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI BUDOWLANEJ
- NAUKA TRWA 2 LATA
- ELEKTROMONTER,
- MECHANIK MASZYN BUDOWLANEJ
- NAUKA TRWA 3 LATA.

Warunkiem przyjęcia jest posiadanie świadectwa ukończenia 8 klas szkoły podstawowej oraz ukończony 15 rok życia do zawodów: murarz, malarz, cieśla, monter wewnętrznych instalacji budowlanych, elektromonter, mechanik maszyn budowlanych i ukończony 16 rok życia do zawodów: posadzkarz, monter konstrukcji żelbetowych.

Uczniom zapewniamy dobre warunki nauki i pracy, a zamiejscowym w zawodach budowlanych gwarantujemy zakwaterowanie w internacie szkolnym.

Uczniów zdolnych i chętnych przedsiębiorstwo kieruje do 3-letniego Technikum Budowlanego dla Pracujących.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 w Poznaniu — 60-967, ul. Strzelecka 2/6, III piętro, pok. 306, tel. 22-20-81, wewn. 320.

253-K1

ABSOLWENCI SZKOŁY PODSTAWOWEJ!

DZIEWCZĘTA I CHŁOPCY!

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA PRZYZAKŁADOWA

Przedsiębiorstwa Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa „Elektromontaż” — Poznań

ulica Inżynierska nr 4, pokój 18, I piętro — telefon nr 539-93

PROponuje WAM PODJĘCIE NAUKI ZAWODU

O SPECJALNOŚCI:

ELEKTROMONTER

Nauka trwa 3 lata. Praktykę uczniowie odbywają w Przedsiębiorstwie. Po ukończeniu naszej Szkoły zapewniamy Wam pracę na budowach zakładów przemysłowych przy montażu wszelkich urządzeń z zakresu automatyki i elektrotechniki przemysłowej, stacji energetycznych oraz elektrycznych instalacji przemysłowych.

Absolwenci Szkoły Zawodowej mają możliwość kontynuowania dalszej nauki — w naszym

TECHNIKUM ELEKTRYCZNYM DLA PRACUJĄCYCH.

UWAGA! NIE POSIADAMY INTERNATU.

ZAPRASZAMY!

Dyrekcja

61-K1



Poznańska Spółdzielnia Pracy
Odzieżowo - Futrzarska
"MODA"
Zakład Usługowy nr 22
ulica Ognik (pawilony)
POLECA USŁUGI
z zakresu:
krawiectwa ciężkiego
damskiego i męskiego.
KRÓTKIE TERMINY —
FACHOWA OBSŁUGA.
221-K1

KOMUNIKAT
P.P. WIELKOPOLSKA
GRA LICZBOWA
"KOZIOŁEK"

zawiadamia, że w dniu 22 stycznia 1978 roku stwierdzono:

w losowaniu I: wygrane II stopnia po zł. 5.321, wygrane III stopnia po zł. 48, zł. i wygrane IV stopnia po zł. 21.

w losowaniu II: wygrane III stopnia po zł. 146, zł., wygrane IV stopnia po zł. 12.

Za wylosowane końcówki banderoli z II losowania wypłaca się premie po zł. 5.000, 2.500, 1.500, o czym wygrywający są zawiadamiani pocztą.

Wysokość wygranych może ulec zmianie na skutek ewent. reklamacji. Kolejne losowanie Gry w dniu 29 stycznia 1978 r. w Poznaniu na Starym Rynku o godzinie 12.

UWAGA!

W gmachu Dyrekcji przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest w soboty kolektura nocna przyjmująca kupony w godzinach od 16 do 21.

267-K1

Praca

Potrzebna krawcowa kwalifikowana oraz sprzedawczyni z praktyką, do sklepu galanterii. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45362g.

Pani z praktyką przyjmie pracę w handlu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 45591gpr.

Robotników dla murarzy, przyjmie na stałe. Telefon 702-71. 46768g

Kupno

Stare monety srebrne, różne naczynia srebrne, kufel do piwa, szablę, ciekawy zegar, zegarek, świecznik, lampę figurę, różne staroci — kupię. Umieńskiego 7a m. 30 (Wilda). 45406g

Encyklopedię Powszechną PWN, 4-tomową, kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45763g.

Sprzedaj

Kożuch damski zagraniczny, nowy oraz krótki zielony, półś do Dacii sprzedam. Os. Piastowskie 23 m. 33. 46891g

Prase P1, waf. blok do Zetora, 62-022 Świątniki, Sremska 12. 45623g

Kabiny do Zuka, części, wciągarki budowlane — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45637g.

Atrakcyjny kożuszek, kożuch damski, rozmiar 52, tanio sprzedam. Jabłonkowska 3 (Dębica), godz. 17-20. 45639g

Biały kożuch na 176 cm, męski (damski) sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46977g.

Trójkanałowe urządzenie dźwiękofilmowe, dużej mocy — sprzedam. Bukowski, Południowa 1. 45580g

Sprzedam 1000 sztuk nowej dachówki karpiołki, grysy lastrykowe, rury ocynkowane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45584g.

Sprzedaję słowniki, literaturę piękną w językach francuskim, angielskim. — Tel. 456-81, po godz. 19. 45585g

Lentex posadzkowy, sprzedam. Tel. 443-02, godz. 16-20. 45594g

Samochody

Warszawę górnozaworową, rocznik 1973 — sprzedam. Pilewska, ul. Południowa 1. 46815g

Service Fiata 126p — poleca: przeglądy, naprawy, regulacje. Scheffs, ul. Podolska 11 (Solacz). Tel. 400-03. 45387g

Nadwozie Trabanta 601, kompletne — sprzedam. Głogowska 177 — drogieria. 46173g

Lokale

Wynajmę na biura przedsięwzięcia lub spółdzielni lokal 75 m. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46850g.

Sklep w centrum (branza obojętna), wydzierżawie lub kupię, względnie zamienię na Fiat 125p. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45942g.

Kupię 2-pokojowe mieszkanie własnościowe, w starym budownictwie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44726g.

Leszno — mieszkania, wygodami na rok, spieszenie szukam. Płatne z góry. Oddam w dzierżawę M-4 Poznań — Rataje, komfort, chętnie cudzoziemcowi. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45204g

Nieruchomości

Kupię domek w Poznaniu lub w pobliżu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46894g.

Sprzedam domek z ogrodem w Poznaniu. Tel. 729-99, codziennie po godzinie 20, w niedzielę od 9. 46632g

Parcelę budowlaną, kupię, może być z rozpoczętą budową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46524g.

W Puszczykowie sprzedam willę wolnostojącą, warunki mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 45711g.

Sprzedam działkę 0,5 ha z małym domkiem, 20 km od Poznania. Wymagane uprawnienia rolnicze. Stanisław Kornas, 62-001 Chłudowo, ul. Za Parkiem 2a. 45713g

Działkę budowlaną (Solacz — Jezycę) kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45741g.

Działkę budowlaną, rozpoczęta budowa, miejscowość wczasowa — Obrycko — sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 45786g.

Działkę ogrodniczo-sadowniczą 0,45 ha, ogrodzona, letniak, światło, siła, studnia, przy lesie, blisko Poznania, dojazd autobusem WPK sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45701g.

Zguby

W Kościele, okolica cmentarza, zaginął rudy pekińczyk. Piesek jest w trakcie leczenia. Zwrot za wynagrodzeniem. Kościół, Ogrodowa 1. 46855g

Różne

Przewozy — specjalność przeprowadzki, polecam. Kamiński, tel. 436-31. 45899g

Blotniki, przeguby, zawieszki, krzyżaki, tłumiki, akcesoria samochodowe — poleca Sklep Motoryzacyjny, Dzierżyńskiego 271 (Dębica). 45401g

Poszukuję dostawców. Oferty: Sklep — Art. Techniczne i Motoryzacyjne, 40-001 Katowice, Krzywa 9. 161-K2

Wypożyczalnia najmniejszych sukien, welonów, narkty do chrztu, tytułu do bukietów. Swoboda, Poznańska 44. 45534g

Pasy przepuklinowe, poporacyjne, suspensoria, sznurówki przy schorzeniach kręgosłupa, wkładki elastyczne przy wadach i bólach stóp — wykonuje „Ortopedia” — Z. Janaszek, Dołna Włoka 20, tel. 33-03-87. 45616g

Układanie flisek przyjmuję, tel. 32-06-46 Olejnik. 45883g

Matrymonialne

Samotna, pracująca, z własnym mieszkaniem, po znaniu kulturalnego pana do lat 56. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45628g.

Pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW 20-lecia PRL w Poznaniu, ul. Sowińskiego 29, barak 14 — zatrudni

— INWALIDÓW — posiadających aktualne orzeczenie KIZ, na następujących stanowiskach:
— MAGAZYNIERA
— WYTŁACZARKOWYCH,
— ROZDZIELCZY ROBÓT w zakładzie.
Zgłoszenia osobiste przyjmuje komórka zatrudnienia Spółdzielni. 247-K1

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „INPLAST” w Poznaniu, ul. Sieroca 3/4 — zatrudni natychmiast

INWALIDÓW do przyuczenia na stanowiska — **OPERATORÓW** wysoko zmechanizowanych urządzeń do przetworstwa tworzyw sztucznych — oraz — **ŚLUSARZY** — narzędziowców i mechaników.

Zgłoszenia w Dziale Rehabilitacji, Szkolenia i Kadr. 250-K1

Przetarg

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANOWA — Osiedle Przyjaźni 12A w Poznaniu — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót wykończeniowych w Złobku nr 114, na terenie Osiedla Kraju Rad — Winogrody.

Zakres robót:

1. Montaż stolarki i elementów wbudowanych (szczegóły do uzgodnienia).
2. Tynki wewnętrzne z filcowaniem (2.123 m²) wraz z ułożeniem glazury (45 m²).
3. Ułożenie posadzek — terrakota 170 m² — lastrico 30 m² — PCW 568 m²
4. Malowanie ścian — ok. 3.400 m², w tym malowanie olejne 250 m².
5. Szklenie — ok. 15 m².

W ofertach należy określić wartość robót kolejno dla każdego z wym. rodzajów.

Termin realizacji — 15. III. 1978 r.

Szczegółowych informacji odnośnie zakresu robót udziela Zespół Kontroli Technicznej Realizacji i Odbiorów Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, pok. 37 i 38.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg”, składać należy w Dziale Ekonomicznym PSM, pok. 36, w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie kopert nastąpi dziesiątego dnia, licząc od dnia ukazania się ogłoszenia o godz. 12, w sali nr 27 Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 246-K1

Komunikat

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI w POZNANIU

— donosi, że w związku z pracami konserwacyjnymi na urządzeniach uzdatniania wody — w niedzielę, w dniu 29 stycznia 1978 r. —

NASTĄPI OBNÍŻENIE CIŚNIENIA WODY w sieci wodociągowej w godzinach od 6 do 15.

Prosimy mieszkańców dzielnic peryferyjnych i wyżej położonych oraz zakłady przemysłowe o zabezpieczenie sobie odpowiednich zapasów wody. 242-K1

† Dnia 21 stycznia 1978 roku, zmarł przeżywszy lat 78, mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek

MARCIN BOŃCZYK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżona

żona z rodziną

ul. Bułgarska 106A m. 7. 337-U3

† Dnia 21 stycznia 1978 roku, zmarł przeżywszy lat 78, mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek

SALOMEA MARKWITZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

siostrzenica z rodziną

Autobus sprzed domu żałoby o godz. 16,

Osiedle Kosmonautów 15 m. 26. 336-U3

† W dniu 21 stycznia 1978 roku, zmarł nasz najukochańszy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 81, sp.

ZDZISŁAW JENICH

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżone

córkę i wnuczkę

ul. Lubeckiego 30. 320-U3

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 19 stycznia 1978 roku, zmarła w Bogu w wieku 80 lat, nasza kochana matka i teściowa, sp.

BRONISŁAWA LUCIŃSKA

z domu Sobocińska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

syn z żoną

ul. Jeżycka 9/11 m. 5. 46751g

† Dnia 20 stycznia 1978 roku, zmarł nasz kolega, sp.

WALDEMAR SZCZEPANIAK

student II roku Prawa UAM.

Pogrzeb odbył się 24 I. 1978 w Różańsku. Msza żałobna zostanie odprawiona w dniu 1. II. 1978, o godz. 18 w Kaplicy Akademickiej kościoła OO Dominikanów w Poznaniu.

Koleżanki i Koleżdy

46833g

Zawiadamiamy z żalem, że dnia 23 stycznia 1978 roku, zmarł

prof. dr ZDZISŁAW KĘPIŃSKI

był dyrektorem Muzeum Narodowego w Poznaniu, zasłużonym historykiem sztuki, odznaczonym Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i Państwową Nagrodą Naukową II stopnia.

Muzeum Narodowe w Poznaniu 328-K3

Dnia 21 stycznia 1978 roku, zmarł

FLORIAN GARSTECKI

był długoletnim, zasłużonym pracownikiem, odznaczonym Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 stycznia 1978 r. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży współczucia składają:

Kierownictwo i pracownicy Urzędu Miejskiego w Poznaniu Rada Zakładowa ZZPPIS oraz Kolo Emerytów i Rencistów 322-K3

† W dniu 21 stycznia 1978 roku, zginął śmiercią tragiczną mój najukochańszy mąż, tatuś i dziadek, przeżywszy lat 66, sp.

JÓZEF FILIPOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godz. 10, na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu i smutku pozostaje

żona z rodziną

46970g

† Dnia 23 stycznia 1978 roku, zmarł w Warszawie w wieku 78 lat, sp.

WOJCIECH NOWACZYK

Msza św. odbędzie się w kościele Karola Boromeusza na Powązkach w Warszawie dnia 27 stycznia o godz. 10, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego na cmentarzu komunalnym na Powązkach.

O czym zawiadamiają

siostrzenice z mężami, wychowanek i rodzina 327-K3

† Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że po krótkiej chorobie zakończył swoje pracowite życie, opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 72, mój kochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, sp.

FRANCISZEK NOWOTNY

emeryt ZNTK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 13, na cmentarzu w Krzyżownikach. Msza św. żałobna w dniu pogrzebu o godz. 14 w kościele parafialnym.

W smutku pograżona

żona z rodziną

ul. Białogardzka 8 m. 1. 341-U3

W dniu 23 stycznia 1978 roku, zmarł w Poznaniu w wieku 74 lat

OLGIERD WOJDATT

długoletni aktywista Zarządu Wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu, prezes Zarządu Koła ZBoWiD — Poznań — Rataje, uczestnik wojny obronnej i ruchu oporu, więzień hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

Zmarły był odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari V klasy, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Partyzanckim oraz wieloma innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 stycznia 1978 r. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składa

Zarząd Wojewódzki ZBoWiD w Poznaniu 326-K3

Dnia 23 stycznia 1978 roku, zmarł długoletni zasłużony prezes Koła ZBoWiD Poznań — Rataje

ppłk. rez. OLGIERD WOJDATT odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari, Krzyżem Partyzanckim i innymi odznaczeniami państwowymi, więzień obozu koncentracyjnego Gross Rosen.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 stycznia 1978 r. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Zarząd Koła ZBoWiD Poznań — Rataje 46942g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 stycznia 1978 roku, odeszła od nas na zawsze, opatrzone Sakramentami św. przeżywszy lat 85, najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia, człowiek pełen serca, poświęceń i życzliwości dla bliznich

TERESA OTOCKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzina

ul. Knapowskiego 10 m. 14. 46937g

† Dnia 20 stycznia 1978 roku, zmarła nasza najdroższa żona, mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 54

PELAGIA ROMANOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

339-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 stycznia 1978 roku, zmarł nagle mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 56

CZESŁAW WIECZOREK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

W smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Swarzędz, ul. Kórnicka 43 m. 1. 46898g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 stycznia 1978 roku, zmarła moja ukochana żona, nasza najdroższa matka, teściowa i babunia

MARIA KANTORCZYK

z domu Tomaszewska

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele parafialnym w Mosinie w czwartek, 26 bm. o godz. 14.30, po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

Nowy Tomysł, Mosina. 46860g

† Dnia 23 stycznia 1978 roku, odszedł od nas na zawsze nasz ukochany ojciec, drogi przyjaciel, szwagier, teść i dziadek, przeżywszy lat 74, sp.

OLGIERD WOJDATT

płk WP w stanie spoczynku,

był więźniem obozu Gross-Rosen.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

córkę, syn oraz rodzinę

336-U3

† Dnia 22 stycznia 1978 roku, w wieku lat 49 zmarł nasz kochany mąż, ojciec, brat, szwagier, wujek i zięć, sp.

ZDZISŁAW LUBELSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Pograżone w smutku

żona z dziećmi i rodziną

ul. Grodziska 63 m. 1. 335-U3

† W dniu 21 stycznia 1978 roku, zginęła śmiercią tragiczną w 21 wiosnę życia, nasza ukochana, nigdy niezapomniana córka, siostra, wnuczka, siostrzenica i kuzynka, sp.

MALGORZATA SADOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu parafialnym na Górczyńcu.

W głębokim smutku pograżeni

STYCZEŃ
25
Środa

Tatiana
Pawła.
Słońce: 7.46-16.24

TEATRY

OPERA — g. 19 „Carmen”.
MUZYCZNY — g. 19 „Cecylia Valdes”.
POLSKI — g. 19 „Poskromienie złośnicy”.
LALKI i AKTORA — g. 11 „Królowa śniegu” g. 17 — przedstawienie zamknięte.

KINA

KDF MUZA — g. 10 „Mistrz rewolweru” (USA 15 l.), g. 12.30, 15 „Maraton” (USA 18 l.), g. 17.30, 20 „Niewinne” (wł. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 11 Impreza noworoczna dla dzieci z filmem „Baśń o jasnym sokole”, g. 16 Impreza noworoczna dla dzieci, g. 19.30 „Na krańcu świata” (austral. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Każdy ma swoje piekło” (fr.-RFA 18 l.).
BALTYK — g. 15.30 „Utrata części Katarzyny Blum” (RFA 15 l.), g. 18, 20.15 „Zabity na śmierć” (USA 15 l.).
GONG — g. 10, 12 „Złoty razem” (fr. 18 l.), g. 12, 15 „Po drugiej stronie świata” (ang. 15 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Wielka podróż Polka i Lolka” (pol. b.o.), g. 19 „Cenny depozyt” (fr. 18 l.).
GWIAZDA — g. 12 „Kochany drapieżnik” (radz. b.o.), g. 15.30, 18, 20.15 „Salvo d'Acquisto” (wł. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.15 „Złoto dla zuchwałych” (USA-jug. b.o.), g. 20 „Zapach kobiety” (wł. 18 l.).
MALTA — g. 16 „Tomek Sawyer” (USA b.o.), g. 18 „Nashville” (USA 15 l.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Młodość straceńców” (jap. 15 l.).
OLIMPIA — g. 19.30 „Ostatni pociąg z Gun Hill” (USA 15 l.).
OSIEDLE — g. 17, 19 „Rozumie my się bez słów” (czech. 12 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Zamach w Sarajewie” (jug. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Omen” (USA 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Każdy umiera w samotności” (RFA 15 l.).
TECZA — g. 15.30 „Postanowienie z innej planety” (RFA b.o.), g. 17.15, 19.30 „Jeźdźcy” (USA 15 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Diabli mnie biorą” (fr. 15 l.), g. 20 „Chinatown” (USA 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Drzwi w drzewie” (fr. 12 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30 „Go działa contra Gigan” (jap. 12 l.), g. 18, 20.15 „Śmierć z komputera” (fr. 15 l.).
WZROZ (Mosina) — g. 17, 19.15 „Zaginiona dziewczyna” (czech. 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Kaukaz”.
LUNAPARK (hala 21 MTP, wejście od ul. Śniadeckich) — g. 13-20.
ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — od godz. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: interny, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Wajki Modnych 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20, tel. 66-00-06, porady zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 293-431; ul. Kościuszki 163, tel. 544-55; Luboń, tel. 123-399; Swarzędz, tel. 389 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego 2; dyżurni: lekarz psychiatryczny, psycholog, Porady prawne, głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.
Anteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 149/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Stareleńska 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku z Katowic; 11.25 Niezapomniane srodziny — „Nad Niemnem” — fragm. pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.00 Rozrywka; 13.25 Piosenki i przypiewki; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio „Gama”; 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencje z zagranicy; 15.10 Studio „Gama”; 16.00 Tu Jężyka; 17.00 Radiokurier; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Pol wiewu polskiej piosenki; 19.15 Przebieg sprzed lat; 20.05 Sładem naszych interwencji; 20.10 „Old Jazz Meeting” — rep.; 21.20 Konc. Chopinowski — z nagrań W. Kapella; 22.23 Lublin na muzycznej antenie; 23.15 WOSPER i TV dla słuchaczy w kraju i za granicą. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 18, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliznienia; 9.30 Muzyka — aud. SM; 9.40 Podróże muzyczne po kraju; 10 Kto się z czego śmieje; 10.30 Gra A. Makowicz; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Śpiewa M. Forrester; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25

Kolejarze honorowo oddają krew

Honorowe dawstwo krwi ma w poznańskim Węzle PKP 14-letnią tradycję. W tym okresie stało się ono jednym z najbardziej okazałych przejawów społecznej postawy kolejarzy. Przeprowadzono wiele akcji zbiorowego oddawania tego życiodajnego leku, utworzono nowe punkty krwiodawstwa. Dość stwierdzić, iż zasoby węzłowego „banku” sięgają obecnie 1700 litrów krwi! Rezultaty ubiegłorocznych osiągnięć kolejarzy-krwiodawców omówiono na spotkaniu, w którym uczestniczyło ponad 200 ich przedstawicieli. 600 poznańskich kolejarzy różnych stasz i zawodów oddało w zeszłym roku bezinteresownie 165 litrów krwi. Wielu kilkakrotnie uczestniczyło w akcjach zbiorowych, niektórzy uzyskali odznaczenia honorowych dawców krwi.

Podczas spotkania wyróżniono odznaką IV stopnia PCK zasłużonego aktywistę krwiodawstwa poznańskiego Węzła — Włodzimierza Tetzlaffa.

(bop)

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Poznaniacy należą do najczęściej korzystających — po mieszkańcach Warszawy i Krakowa — z komunikacji miejskiej. Według przewidywań WPK, w tym roku tramwaje i autobusy przewozić około 440 milionów pasażerów. Oznacza to, że dziennie z usług tych pojazdów korzystać będzie 1,2 mln osób.

Spore są osiągnięcia miasta i gminy Swarzędz w modernizacji dróg i ulic. Co roku kilka ich odcinków otrzymuje nową nawierzchnię, która wydatnie poprawia warunki jazdy. W ub. roku zbiegiem okoliczności nym poddano łącznie 12,5 km dróg i ulic.

Wiele estetycznie wykonanych reklam i plakatów filmowych rozlokowano w sąsiedztwie dworca autobusowego. Są one dla przyjezdnych informacją o rozmaitych imprezach i handlowych ofertach. (bop)

Spadł śnieg



Po kilkunastu bezśnieżnych dniach, zanotowaliśmy wczoraj nawrót zimy. W południe, nad miastem, zgodnie z prognozą spadł śnieg. Na jezdniach pojazdy rozjechały białą pokrywę, tworząc błotnistą maź. W parkach i na skwerach biel śniegu utrzymała się dłużej, dodając miastu zimowego uroku.

Na zdjęciu: ul. Głogowska w czasie śnieżnej zadyrki. (za)

Fot. — H. Kamza

SYGNAŁY ODPOWIEDZI

Na rozjeździe przy Rynku Wileckim (skrzyżowanie ulic Dzierżyńskiego i Gwardii Ludowej) postawiono rok temu lampę uliczną, która od dłuższego czasu się nie świeci.
Zakład Energetyczny Rejon wymieni żarówkę, jeśli jest przepalona, lub usunie awarię, która spowodowała uszkodzenie lampy. (116a)
W okolicy ulic Junackiej — Wysociego nie ma ani jednego automatu telefonicznego.
Wojewódzki Urząd Telekomunikacji nie ma możliwości zainstalowania aparatu telefonicznego w ruinie na ulicy Junackiej.
Wysociego z uwagi na całkowite zajęcie sieci kablowa. (463a)
Na ulicy Głogowskiej 45 jest sklep, którego okna wystawowe są brudne, towary zakurzone, bezcen. W samym sklepie też jest brudno.
Sygnał ten przekazaliśmy Wydziałowi Handlu i Usług Urzędu Miejskiego. (163)

Cena miejskiej zieleni

W Poznaniu same parki i zieleńce zajmują około 800 hektarów. Ponadto duże obszary są porośnięte trawą, często upiększoną rabatami kwiatowymi. Poznańskie ulice ozdabia około 56 000 drzew. Każdego roku powiększają się te zielone obszary, zwłaszcza na nowych osiedlach.
Zieleń w mieście to walory klimatyczne, sanitarne i estetyczne. Trudno więc zrozumieć ludzi, którzy ją bezzwrotnie niszczą. W wyniku dewastacji każdego roku marnieje w mieście wiele młodych drzewek oraz krzewów, a z licznych gazonów kwiatowych pozostają szczątki. Zdarza się tak, jak w ubiegłym roku przy ul. Wiśniowej na Dębcu, gdzie nieznany sprawca (albo sprawcy) złamał 10 niedawno posadzonych drzewek. Również w innych rejonach miasta dochodzi do takiego wandalizmu.
Ozdoba poznańskich osiedli m. in. Rafaj i Winograd jest głównie zieleń. Zarówno Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych”, jak Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa nie żałują więc ani pieniędzy, ani wysiłku na utrzymanie skwerów i trawników. Wystarczy jednak zrobić krótki spacer po tych osiedlach, by dostrzec znaczne szkody na terenach zielonych.
Także w poznańskich parkach dokonano wiele spustoszeń. W ciągu roku szkody wyrządzone na obszarach zielonych Poznania wynoszą 1,5 mln zł. Straty ogromne. Za te pieniądze można by urządzić nowe zieleńce co najmniej na 3 hektarach. Usuwanie zimą gołolezi — solą również po-

Na przedwyborczym spotkaniu

Mandat radnego zobowiązuje

Nad stołem prezydiatnym — hasło: „Oddajemy nasze głosy za realizacją uchwały II Krajowej Konferencji PZPR”. Do ustalonego terminu jeszcze daleko, ale Sala Małinowa Pałacu Działyńskich powoli wypełnia się wyborcami ze Starego Miasta, przedstawicielami różnych generacji i środowisk społeczno-zawodowych. Nic dziwnego — spotkanie z kandydatami na radnych Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu jest nie tylko okazją do zapoznania się z problemami dotyczącymi dnia dzisiejszego i przyszłości miasta, ale również doskonałą sposobnością, by na owym forum podzielić się tym, co mieszkańcom szczególnie leży na sercu. Sprzyja temu okoliczność, że wśród kandydatów znajduje się sekretarz KW PZPR, przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu — Józef Świąt; obecny jest również prezydent miasta — Władysław Śleboda.

Pierwszy głos zabiera przewodniczący MRN, kreśląc kierunki rozwoju Poznania w najbliższych latach. Są to: przemysł, nauka i Targi. Owe trzy podstawowe dziedziny przesadzają o kształcie poznańskiego jutra. Poznań jest również liczącym się ośrodkiem naukowym, skupiającym m. in. 32 placówek PAN i 8 uczelni (nie licząc wojskowych). Dobrze układa się współpraca przemysłu z nauką, co — zwłaszcza współcześnie — decyduje o postępie we wszystkich niemal dziedzinach życia. Wreszcie — Międzynarodowe Targi Poznańskie, dobra wizytówka gościnności, sprawności organizatorskiej i gospodarności miasta. Dając priorytet tym zasadniczym czynnikom miastotwórczym, nowo wybrani radni — summuje mówca — przejawiać będą stałą troskę o harmonijny rozwój miasta, a więc o to, co pozwala pełniej zaspokajać codzienne potrzeby poznańców.

Zebrań słuchają z uwagą, wielu — czyni notatki. Mandat zaufania udzielony przysiężnym radnym — zobowiązuje, a społeczna kontrola realizacji przedwyborczych zamierzeń pozwala w naszym systemie ustroju skutecznie łączyć wysiłki dla pełnej poprawy warunków życia oraz wzrostu rangi i zasobności Polski.

Duże zainteresowanie towarzyszy również wystąpieniu prezydenta Poznania — Władysława Ślebody, który mówi o najżywniejszych sprawach Polaków, o najbardziej kłopotliwych problemach, którymi żyją na co dzień mieszkańcy Poznania. Wiele miejsca poświęca mowa sprawom mieszkaniowym. Każdego niemal roku ponad 5000 rodzin wprowadza się do nowych mieszkań. Mimo znanych trudności wyściepujących w tej dziedzinie budownictwa — zadania realizowane są w przyspieszonym tempie, bowiem władzom nie są obce życiowe kłopoty oczekujących na mieszkania.

Rozpoczyna się dyskusja. Przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, komitetów osiedlowych, zakładów pracy, młodzież — dzielą się z kandydatami na radnych swoimi uwagami, nierzadko krytycznymi. Uderza zwłaszcza twórczy charakter dyskusji — jeżeli krytyka, to od razu propozycja usprawnienia, jeżeli mowa o zjawiskach negatywnych — to nie tylko przez pryzmat własnego podwórka, ale w kontekście ogólnospołecznego. Formułowane „na gorąco” wnioski dotyczą m. in. spraw mieszkaniowych, usprawnienia działalności handlu i usług, ochronny środowiska, porządku i czystości.

Teraz z kolei kandydaci na radnych skrzętnie notują wypowiedzi swoich wyborców. Dzisiaj — pora zgłaszania uwag i wniosków, ale jutro przyszedł czas ich realizacji. Dla nas — z nami. (res)

Zimowe wakacje w Poznaniu

W Parku Przyjaźni i Braterstwa Broni na poznańskiej Cyfeli spotkało się wczoraj 4000 uczniów szkół podstawowych, którzy spędzają wakacje w mieście. Komendant „Akcji Zima-78” — Zygmunt Olszak, złożył raport wicewojewodzie poznańskiemu Romualdowi Zysnarskiemu o gotowości do zimowych zabaw i wycieczek. Młodzież wysłuchała przemówienia kuratora oświaty i wychowania — Jęka Bankowiaka oraz rozkazu komendanta Chorągwi Poznańskiej ZHP — hm. Ryszarda Wośniewskiego, który życzył im młodzi udanych wakacji i wypoczynku. Następnie uczniowie złożyli kwiaty pod Pomnikiem Bohaterów. Na zakończenie barwny pochód — pochodniami przy udziale orkiestr harcerskich z Mośiny i Nowego Tomysła prze-

maszerował ulicami Poznania — od al. Stalingradzkiej do placu Wolności. Przy tablicy pamiątkowej Franciszka Ratajczaka również złożono kwiaty. Dzisiaj uczniami szkół podstawowych zapelnia się świetlice i kluby. Wielu chętnych na pewno skorzysta z zajęć sportowych na „Jarmarku różności”, z filmów w Pałacu Kultury, a gdy dopłże pogoda młodzież będzie spędzała czas na lodowiskach i wycieczkach. Tegoroczny program zimy w mieście oferuje wyjątkowo dużo atrakcyjnych imprez. Nikt nie będzie się nudził. Wszystkie dzieci pozostające w mieście mają za pewną opiekę. Razem z pomocą skłoni uczniami wypożyczają ich biblioteki z gminnych szkół zbiorczych.

Głównymi organizatorami zimowego wypoczynku w mieście są: Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu i Komenda Chorągwi Poznańskiej ZHP. (bg)

Automaty głównie na nowych osiedlach

Wojewódzki Urząd Telekomunikacji w Poznaniu zamierza w tym roku zainstalować w mieście 22 automaty telefoniczne do rozmów miejscowych i 15 tak zwanych aparatów strefowych, które pozwalają również na automatyczne łączenie się z abonamentami innych miast.

Większość tych telefonów założona zostanie na osiedlach nowych, rozbudowujących się. To zrozumiałe, tam bowiem możliwości telekomunikacyjne są niewielkie. Poza tym średnio jest już w miarę „nasycone” telefonicznymi budkami.

Tak więc automaty otrzymują mieszkańcy Osiedla Zwycięstwa i prawopodobnie Osiedla Kazimierza Jagiellończyka na Piątkowie. Planuje się też ustawienie w tym roku budki na Osiedlu Czecha i Rusa. Nastąpi to nawet wówczas, jeśli osiedle nie będzie całkowicie składowane (założy się tymczasowo linie prowizoryczne, napowietrzne — oczywiście na użytek ogólnie dostępnych automatów).

WUT zamierza również lepiej zaopatrzyć w telefonizację istniejących przeczyna się sporo pieniędzy. Są to bowiem zabiegi niezwykle kosztowne. Utrzymanie hektarowego zieleńca kosztuje rocznie ponad 40 000 zł. Posadzenie zaś jednego drzewka łącznie z ceną jego zakupu wynosi (zależnie od gatunku) około 100 zł.

Trzeba wreszcie podjąć skuteczne działania przeciw tym, którzy marnują społeczną własność. Tolerancja wobec nich sankcjonuje niejako ich szkodliwe działania. Często odbywa się ono na oczach przechodniów, a jednak bardzo rzadko ci ostatni reagują na wandalizm. Dlaczego tak wiele bierności wobec nielicznej garstki niszczyli? (an)

woduje ubytki w miejskim drzewostanie. W trzech ostatnich latach z powodu zasolenia ziemi, zmarniało około 3000 drzew.

Na urządzenie nowych terenów zielonych i pielęgnację istniejących przeznaczają się sporo pieniędzy. Są to bowiem zabiegi niezwykle kosztowne. Utrzymanie hektarowego zieleńca kosztuje rocznie ponad 40 000 zł. Posadzenie zaś jednego drzewka łącznie z ceną jego zakupu wynosi (zależnie od gatunku) około 100 zł.

Trzeba wreszcie podjąć skuteczne działania przeciw tym, którzy marnują społeczną własność. Tolerancja wobec nich sankcjonuje niejako ich szkodliwe działania. Często odbywa się ono na oczach przechodniów, a jednak bardzo rzadko ci ostatni reagują na wandalizm. Dlaczego tak wiele bierności wobec nielicznej garstki niszczyli? (an)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Dla młodych widzów — „Teleferie”; „Testament starego mistrza”; „Nowi przyjaciele” — film prod. ZSRR; 11.45 — „Droga przez mękę” — odc. XIII — film fab. prod. TV ZSRR (kol. pow.); 14.25 — „W drodze do nowego” — Dłaczego pstrąg?; 15 — „Melodie” — „Małowny dżban” — filmowy program rozrywkowy (kol.); 15.30 — NURT — „Praca i technika” (cz. I, kol.); 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — VI Festiwal Wiedzi Lalkowych dla dzieci: „O Kasi o gaski zgu biał”; 17.30 — „Nie tylko dla kobiet” (kol.); 18 — Losowanie Karty Lotka; 18.15 — „Kółko i krzyżyk” — teleturniej; 18.30 — „Między nami jaskiniowcami”;

„Rodziny w cieście” — film animowany prod. USA (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych — (kol.); 19.10 — „Siódemka” — program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Kino Interesujących Filmów: „Obława” — film fab. prod. USA (kol.); 22.50 — Dziennik (kol.); 23.05 — Klub Fantastyki: „Ludzie i gwiazdy”.

PROGRAM 2: 18.10 — Kino Telewizji Dzieciąt i Chłopów: „Do przerwy 0:1”; odc. pi. „Ucieczka” — film TV polskiej; 16.40 — „Militaria, obronność, nowoczesność”; 17.10 — „Daniel Druska”; odc. IV — film fab. prod. NRK (kol.); 18.15 — Zawód artysta: „Pasje życia”; Ryszard Gruszczyński; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.10 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, I, 17 (kol.); 21 — Język angielski — Kurs podstawowy, powt. I, 16; 21.30 — 24 godzin (kol.); 21.40 — „Gajane” Arama Chaczaturiana — spektakl baletowy (kol.); 22.40 — „Jeśli nie masz do mnie zału” — film fab. prod. TV ang. (kol.).